



23 - 31 grudnia 1998 r.

Cena 2 zł

KRAPKOWICE, STRZELECZKI, GOGOLIN, WALCE, ZDZIESZOWICE

Bóg się rodzi...



W Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach zorganizowano Wigilię dla osób samotnych i źle sytuowanych. Na uroczystość przybyło ponad 100 osób, którym, oprócz potraw wigilijnych, przygotowano również bogaty program artystyczny. Relacja z Wigilii na stronie 6. (roch) fot. K.D.

FILIA U.S. NA GWIAZDKE

Prawie na pewno w Krapkowicach powstanie filia Urzędu Skarbowego w Prudniku. Najprawdopodobniej placówka ta będzie obsługiwać mieszkań-

ców naszego powiatu w zakresie podstawowych operacji podatkowych. Tak więc wieloletnie starania władz miasta i Rady Miejskiej oraz ostatnie

działania starosty powiatowego i zdecydowane stanowisko Rad Gmin wchodzących w skład powiatu przyniosło konkretny efekt. Jednak cel nie został w pełni osiągnięty, w najbliższym czasie należy pójść za ciosem i żądać utworzenia Urzędu Skarbowego z prawdziwego zdarzenia. Krapkowice, jako miasto powiatowe powinno być wyposażone we wszystkie instytucje o charakterze ponadlokalnym.

Roman Chmielewski

PAWILON HANDLOWY
MARTINEX

Katki dla Wszystkich

Oferuje:

- > AGD (pralki, lodówki, kuchnie)
- > RTV, SAT, płyty CD...
- > faksy, telefony, kamery

oraz także:

- > lampy, golarńi
- > maszyny do pisania i szycia
- > grzejniki i ogrzewacze

Autoryzowany dystrybutor **CANAL+**

Krapkowice - Omg. ul. 3 Maja 32
tel. 077 661-387, 663-334
e-mail: martinex@sonik.pl
<http://sonik.pl/martinez>

25-p

AMERICANOS

Szczegóły na str 3

49/1-g

Wesołych Świąt

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzymy naszym Czytelnikom wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia oraz samych pogodnych dni w nadchodzącym Nowym Roku

Redakcja

DZIŚ W NUMERZE

Specjalnie dla „TK” wywiadu udzielił ksiądz biskup Alfons Nossol str. 3

Relacja z wizyty ministra Krzysztofa Budnika w naszym powiecie str. 4

O planach podpisania umowy partnerskiej z Wissen opowiada burmistrz Solloch str.5

Przeciwko czemu protestuje Rada Miasta? str. 8 i 10

O tworzącym się samorządzie powiatowym rozmawiamy z Joachinem Czernkiem str. 19

Relacje ze spotkań i koncertów wigilijnych str. 7

Jerzy Lipka wspomina wigilię i święta sprzed kilkudziesięciu lat str. 9

Krzyżówka świąteczna str. 12

Świąteczne przepisy kulinarne i dobre rady fachowców



W tym numerze na stronie 14 atrakcyjny konkurs świąteczny z nagrodami. Następne wydanie 7.01



Z KRAJU



ZE ŚWIATA

Zator lodowy na Wiśle poważnie zagraża drewnianemu mostowi w Wyszogrodzie - najdłuższej tego typu konstrukcji w Europie. Do pomocy wezwano w niedzielę saperów. Most zamknięto dla ruchu samochodowego do odwołania.

Czterech górników zginęło w Zakładach Górniczych Lublin. Po nagłym tapnięciu znajdujący się na głębokości 700 m chodnik, w którym pracowali, zasypały tony skał i ziemi.

W Gdańsku wybuchły dwie bomby. Jedna eksplodowała, gdy dwaj mężczyźni montowali zapalnik. Obaj są poważnie ranni.

Grupa 74 Polaków z Kazachstanu, uczestników IV Pielgrzymki do Ojczyzny zorganizowanej przez polską Akcję Humanitarną, przyleciała w sobotę do Krakowa.

Największy polski bank detaliczny PKO BP po raz pierwszy od czterech lat odnotuje w tym roku stratę netto. Inne wielkie banki są już pewne, że zarobią dużo, dużo mniej, niż się spodziewały.

Od przyszłego roku samochody dostawcze Lublin zdrożeją o 3 - 5% - poinformowała lubelska spółka Daewoo Motor Poland. Podwyżkę tłumaczy się wprowadzeniem m.in. wydajniejszej chłodnicy Delphi, nowych resorów i alternatora, lepszych zabezpieczeń antykorozyjnych i lepszych, poliesterowych lakierów na nadwozia w atrakcyjniejszych kolorach.

Bill Clinton został drugim w historii USA prezydentem, wobec którego Izba Reprezentantów podjęła decyzję o usunięciu ze stanowiska. Teraz sprawą zajmie się Senat. Clinton zapowiedział, że sam dymisji nie złoży.

Operacja „Pustynny Lis” zakończyła się w niedzielę o północy czasu polskiego. Amerykanie i Brytyjczycy uważają, że bombardowania Iraku zakończyły się sukcesem.

Rząd Izraela przegłosował wczoraj zawieszenie realizacji porozumień z Autonomią Palestyńską z Wye Plantation.

Zasmucenie i zawód atakami na Irak wyraził Papież. Podczas niedzielnej spotkania z pielgrzymami na placu św. Piotra Jan Paweł II mówił, że „zawiodły nadzieje pokładane w sile i wartości prawa międzynarodowego.”

40 tys. Kurdów z całej Europy demonstrowało w Bonn na rzecz pokojowego rozwiązania kwestii kurdyjskiej. Niosąc portrety szefa Partii Pracujących Kurdystanu Abdullaha Ocalana, wzywali, by Zachód i Turcja uznały go za politycznego przedstawiciela Kurdów i partnera do negocjacji. Ocalan, przez Kurdów uważany za bohatera, przez Turcję zaś za terrorystę odpowiedzialnego za serię krwawych zamachów, przebywa obecnie we Włoszech.

KUP PAN RYBKĘ



Popyt na karpia jak co roku rozpoczyna się i kończy przed Wigilią. Nikt nie wyobraża sobie stołu wigilijnego bez tej rybki.

fot. (roch)

KRYMINAŁKI

W dniach 01.12. - 14.12.98r. mieszkaniec Krapkowic poprzez zastraszanie, groźbę pobicia, próbował wyłudzić pieniądze oraz inne rzeczy na szkodę nieletniego mieszkańca Krapkowic. Po otrzymaniu zgłoszenia, sprawcę zatrzymano.

W dniu 14.12.98r. nie ustalony sprawca skradł motorower marki Simson koloru morskiego. Straty - 2000zł.

W dniu 15.12.98r. nie ustalony sprawca z pomieszczenia biurowego Zakładów Papierniczych S.A. skradł torebkę z pieniędzmi, dowodem osobistym, prawem jazdy, portfelem i kluczami. Straty - 334 zł.

W dniu 15.12.98r. nie ustalony sprawca z pomieszczenia biurowego Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego, po uprzednim otworzeniu drzwi pozostawionym w drzwiach kluczem, dokonał kradzieży pieniędzy i dokumentów. Straty - 220 zł.

15.12.98r. trzech 14-letnich mieszkańców Krapkowic skradło pozostawiony pod blokiem motorower marki Romet Ogar. Motorower w stanie uszkodzonym odzyskano. Straty - 600 zł.

16.12.98 r. nie ustalony sprawca wybijając 2 szyby w drzwiach wejściowych wszedł do środka sklepu, w którym dokonał kradzieży aparatów fotograficznych z wyposażeniem. Straty - 6887 zł.

18.12.98r. na trasie Stradunia - Grocholub kierujący samochodem marki VW Golf 62-letni mieszkaniec Straduni na łuku oblodzonej drogi wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniosła 55-letnia pasażerka - mieszkanka Straduni.

18.12.98r. nie ustalony sprawca, wykorzystując nieuważę, skradł z torebki portfela z pieniędzmi i dokumentami na szkodę mieszkanki Pietnej. Straty - 2100 zł.

19.12.98 r. Na drodze nr 49 kierujący samochodem marki Volkswagen Carawele, ob. Bułgarii lat 29 wpadł w poślizg i zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem marki BMW, którym kierowała 39-letnia mieszkanka Ostrożnicy. W wyniku zderzenia obrażeń ciał doznali kierujący i pasażerka, 26-letnia ob. Bułgarii. Straty - 40 000 zł.

Patrol policji zatrzymał w pościgu 48-letniego mieszkańca Krapkowic, podejrzanego o dokonanie w dniu 19/20.12.98r. włamania do baru, kradzieży alkoholu oraz nieustalonej kwoty pieniędzy. Straty - 55 zł.

20.12.98r. w Krapkowicach nie ustalony sprawca uszkadzając i wyrywając zamek, usiłował skraść samochód marki Audi C-4 na szkodę ob. Niemiec. Straty - 400 zł.

15.12.98r. w Choruli nie ustalony sprawca po wylamaniu drzwi wszedł do domu jednorodzinnego, skradł biżuterię i pieniądze. Straty - 1000 zł.

17.12.98r. w Gogolinie nie ustalony sprawca, wyważając drzwi, włamał się do baraku biurowego, skąd skradł komputer marki „Adax” wraz z oprzyrządowaniem, na szkodę firmy budowlanej. Straty - 6000 zł.

19.12.98r. na drodze Gogolin - Kamień Śl. ujawniono zwłoki 64-letniego mieszkańca Gogolina bez widocznych obrażeń zewnętrznych. Z polecenia prokuratora zwłoki zabezpieczono w prosektorium.

na podst. policyjnych informacji opr. M.P.

Z OPOLSZCZYZNY

Może w piątek Opole ostatni raz oglądali „Studio pod bukiem”. Od nowego roku programy o Opolszczyźnie powstawać będą w TV Wrocław, a nie TV Katowice.

W rejonie Kędzierzyna - Koźla w sobotę i niedzielę nad ranem dwóch młodych ludzi zostało zaatakowanych nożem. W sobotę wieczorem na ul. Targowej 21-letni Marek K. wracał z dyskoteki i ktoś dwa razy dźgnął go nożem w brzuch. Szybko przewieziono go do szpitala, gdzie przeszedł operację. W niedzielę nad ranem policja z Kędzierzyna została zawiadomiona o kolejnym ataku. W Kobylicach wracający z dyskoteki 19-latek został zaatakowany przez jednego sprawcę, który nagle wyskoczył z posesji i od razu wbił mu nóż w pośladek. Ranny został przewieziony do szpitala.

Trzech bandytów z szajki, która włamywała się do urzędów pocztowych, jest już aresztowanych. Trwają poszukiwania czwartego mężczyzny, prawdopodobnie ostatniego członka gangu. Dwóch mężczyzn zostało zatrzymanych we wtorek, sąd aresztował ich dwa dni później.

Wypadek. W piątek w Zakładach Papierniczych w Rudawie koło Głuchołaz w czasie demontażu rurociągu oderwała się część konstrukcji i uderzyła w głowę 21-letniego Pawła R. Zginął na miejscu. Policja prowadzi dochodzenie.

Za konsekwentną postawę człowieka rozumiejącego Śląsk, Polaka, naukowca i duszpasterza oraz działalność społeczną i otwartość na kulturę ogólnoeuropejską wyróżniono biskupa Nossola. Już po raz 26. Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana przyznało Nagrodę im. Juliusza Ligonia.

(roch)

**BIURO OGŁOSZEŃ
„TYGODNIKA
KRAPKOWICKIEGO”
KRAPKOWICE-OTMĘT
ul. KS. FR. DUSZY 5
(biurowiec Chespy)
CZYNNE CODZIENNIE
OD 6.00 DO 15.00
W SOBOTY
OD 7.00 DO 13.00**

Dyżury krapkowickich aptek

24.12	ul. Szkolna 7	„NOWA”
25.12	ul. Szkolna 7	„NOWA”
26.12	ul. Rynek 26	„POD ARKADAMI”
27.12	ul. Damrota 2	„SELENIUM”
28.12	ul. Rynek 26	„POD ARKADAMI”
29.12	ul. Rynek 26	„POD ARKADAMI”
30.12	ul. Damrota 2	„SELENIUM”
31.12	ul. Damrota 2	„SELENIUM”

NAWRÓCENIE TO SKARB

ROZMOWA Z KS. ALFONSEM NOSSOLEM BISKUPEM OPOLSKIM.

- Jak Ksiądz Biskup spędzi najbliższe święta?

- Właściwie każde święta są dla mnie czasem ogromnego zapracowania, oczywiście aura świąt Bożego Narodzenia udziela się każdemu i dlatego nawet to moje zapracowanie nie ma znamienia obowiązku czy służby, ale jest olbrzymią radością. Wigilię spędzę z księżmi emerytami, w diecezjalnym domu księży emerytów. Wtedy podczas kolacji mogę z nimi porozmawiać, poznać ich problemy, ich sprawy, bolączki i wiele się wówczas dowiaduję, gdyż są to ludzie, którzy mają wiele kompetencji, wiele autentycznej mądrości, wiele przeżyli i mogą mi w zakresie duszpasterstwa bardzo wiele powiedzieć, konstruktywnego i perspektywicznego.

- Czy Ksiądz ma wolny czas, a jeśli tak, to jak go spędza? Czy ma jakieś hobby, rodzaj ulubionej muzyki?

- Jeśli chodzi o wolny czas, to zawsze się go trochę wykroi. Moim hobby jest historia sztuki, mam najnowszą „Historię sztuki”, którą otrzymałem w prezencie od kanclerza Helmuta Kohla w Krzyżowej, gdy był w 1989 roku po raz pierwszy w Polsce. Koniecznie chciałem coś sprezentować podczas naszego spotkania, ja wtedy poprosiłem o ultrasonograf z głowicą dopplerowską do badań serca dla naszego szpitala wojewódzkiego. On był tą moją prośbą trochę rozezany i mówi: „No tak, ale to miało być jakieś osobiste księdza życzenie. Owszem, ultrasonograf będzie, ale teraz coś osobistego.” Ja wtedy poprosiłem o tę „Historię sztuki”, to jest w sumie 18 tomów. Wciąż się na nowo w nią wczytuję. A w trakcie czytania i delektowania się tą historią muzyka klasyczna jest tłem, wtedy mi się wspaniale myśli. Nawet jak coś piszę, to ta muzyka

wcale mi nie przeszkadza, wręcz przeciwnie, ona potrafi nawet uskrzydlić.

- Jest Ksiądz Biskup niewątpliwie człowiekiem sukcesu. Czy miewa ksiądz?

- Działalność księdza jest oparta na łasce powołania kapłańskiego i mówienie o sukcesie jest niebezpieczne. Sukces nie jest miarą Boga. Bóg nie kieruje się sukcesem jako takim. Spełnia się obowiązek, służy się i tutaj patrzeć na takie czy inne sukcesy w tym ujęciu czysto świeckim jest czymś drugorzędym, ubocznym. Jeśli chodzi o porażkę, to raczej ból, rozczarowanie. Dla mnie ostat-

żając na podział i różnice. I są tacy, którzy nieprzejednanie trwają w swojej denominacji. Kościół przecież jest jeden. Czy Ksiądz zgadza się z takim spojrzeniem na Kościół i ekumenizm?

- Tak. Oczywiście. Wertykalnie ten Kościół jest jeden, wewnętrznie niepodzielny: jeden, święty, apostołski, uniwersalny, katolicki - czyli powszechny. Istnieją podziały horyzontalne, mają to do siebie, że wierzymy inaczej, ale wierzymy w jednego tego samego. Jezus Chrystus jest tym, który scala, łączy. I można byłoby tak po-

robić wszystko, co w naszej mocy, zwłaszcza w dziedzinie ekumenizmu duchowego - przede wszystkim modlitwą.

- Jakie Ksiądz widzi największe zagrożenie dla młodzieży naszej diecezji i kraju?

- Opaczne pojmowanie wolności jako swawoli, powinniśmy nauczyć się być w pełni wolnym. I my chrześcijanie mamy z tym problemy i trudności. Być chrześcijaninem, być Kościołem w wolności. Wolność to swoistego rodzaju sztuka, samodeterminacja do etycznej konieczności. Bez tych zasadniczych, etycznych konieczności życia, w pełni człowiecze, jest niemożliwe. I w związku z tym tę wolność trzeba łączyć z prawdą. Św. Paweł mówi: Prawda was wyzwoli.

- Jak w takiej rzeczywistości odnajduje Ksiądz Biskup nowe ruchy w kościele katolickim: grupy oazowe, Neokatechumenat, Odnova w Duchu Świętym?

- Wszystkie te ruchy mają to do siebie, że usiłują usensownić ludzkie życie w oparciu o bliskość, odczuwalność, doświadczenie samego Chrystusa w Duchu Świętym. Ruchy w kościele są czymś bardzo pozytywnym. Byleby to nie były ruchy, które Kościół, jako taki, kładą na plan dalszy. Ruchy mają zdynamizować życie w Kościele, a nie chcieć to życie zastąpić. Bez ruchów świeckich w Kościele dzisiaj nie sposób, to nie jest tylko nuda, ale autentyczna potrzeba naszych czasów.

- Wielu mówi o otwarcie, że Kościół wymaga reformy. Powstały nawet masowe ruchy społeczne świeckie. Na przykład w Austrii ruch „My jesteśmy Kościołem”. Jeśli Kościół wymaga reformy, to w którym kierunku powinno rozpocząć się jego reformowanie?

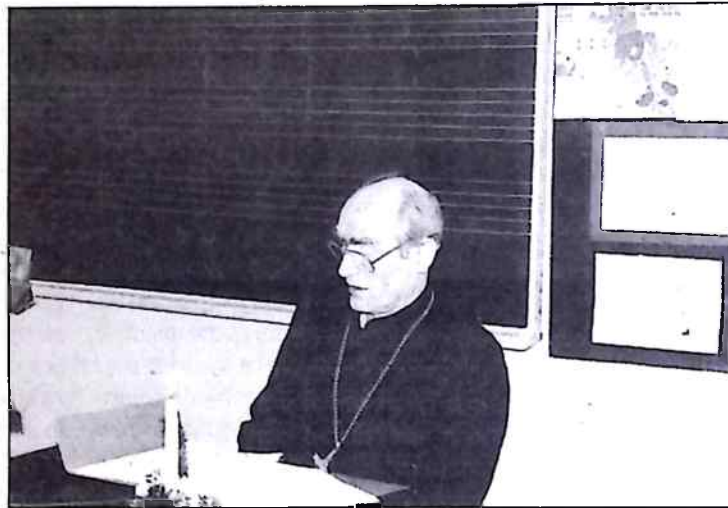
- Reforma kościoła jest nieodzowna. Kościół w swojej istocie zakłada reformy. Sobór Watykański II powiedział, „Kościół

stale musi być reformowany”. My przecież bazujemy na nawróceniu, nie ma zbawienia bez nawrócenia. Nawrócenie to ciągle rozpoczynanie od nowa i to jest największy skarb naszego Kościoła, że mamy strukturę, gdzie możemy rozpoczynać od nowa. Nawrócenie, pojednanie, to jednak nie jest zapomnienie. Bo zapomnieć to jest kwestia psychologii, która rządzi się swoimi prawami, nie sposób zapomnieć i my też nie możemy nikogo do zapomnienia zmuszać. Wszystko trzeba nazwać po imieniu. Nazywać po imieniu, aby móc rozwiązać. Nikt nie ma prawa serio odmawiać Modlitwy Pańskiej przynajmniej ostatniej prośby „odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”, jeżeli serio innym nie chce wybaczyć.

- Ostatnio jeden z członków episkopatu stwierdził, że największym zagrożeniem dla dzisiejszej młodzieży jest zastraszające zwiększenie liczby młodych ludzi uzależnionych od narkotyków i alkoholu, a nie nagłośnione przez media zagrożenie sektami.

- I to i to jest tragiczne. Autentyczne sekty, które nie są zdrowymi ruchami humanistycznymi, usiłują być surogatem religii, a człowieka spychają na plan dalszy, ideologizują go, są ruchami ideologicznymi, w których zawsze chodzi o coś, a nie o kogoś, osoba jest poświęcona dla niektórych celów sekty, które grupa chce osiągnąć. Zamiast stawiać czoła twardej rzeczywistości, jest ucieczka nawet w kierunku samobójstwa bądź iluzji, w kierunku alkoholizmu bądź narkomanii jest bardzo tragiczna. I tutaj trzeba dbać o to, żeby tych zasadniczych imperatywów etycznych nie zaprzepaścić. Nie chodzi o moralizowanie ale zwracanie uwagi na realizm naszego życia i tą nieodzowność etycznych konieczności z tym realizmem związanych w oparciu o samo chrześcijaństwo, które jest religią, która kocha ziemię, życie i człowieka.

Roman Chmielewski.



nią największą porażką, bólem były mordstwa, które dokonały się na terenie naszej diecezji w Kędzierzynie-Koźlu i Dobrodzieniu. To moja największa boleść, porażka ostatniego czasu.

- Zajmuje się Ksiądz ekumenizmem od 1977 roku, słyszałem ostatnio taką teorię, że podział między kościołami dokonuje się nie wertykalnie, ale horyzontalnie. W każdym Kościele są tacy, którzy należą do jednego Kościoła Chrystusowego, nie zwa-

wiedzieć, że ta szata Chrystusowa jest rozdarta, poszarpana. Jeden z wielkich teologów reformowanych, szwajcarskich, zresztą mój przyjaciel, Walter Nick powiedział, że nawet siepacze, którzy ukrzyżowali Jezusa nie odważyli się podzielić szaty Chrystusowej, tylko rzucili o nią los. Dopiero my, chrześcijanie, myślimy tę szatę rozdarli. My nie mamy siły, aby ją teraz scalić, bo to jest kwestia łaski, kwestia Ducha Świętego. Jak będzie ta pojednana różnorodność wyglądała, kiedy wybije autentyczna godzina tej jedności, tego powiedzieć nie sposób. Bo to już jest objęte tajemnicą Ducha Świętego. Jedno jest pewne, musimy

INFORMATOR

Repertuar kina „1 Maja” w Krapkowicach

Data	Godz.	Tytuł filmu	Gatunek
24	20.30	Sposób na blondynkę	komedie
26-27	19.00	Sposób na blondynkę	komedie

Kino zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze.

Repertuar kina „ODRODZENIE” w Zdzeszowicach

Data	Godz.	Tytuł filmu	Gatunek	Od lat
26-28	17.00	Magiczny miecz	animowany	b/o
26-28	18.30	Nie wiercie bliźniakom	komedie	12

W niedziele i dni świąteczne zastrzega się prawo do zmian w repertuarze. zebrał (roch)

LISTY CZYTELNIKÓW

Kochani!

Bardzo serdecznie Was pozdrawiam w czas nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. W tym czasie często uciekamy myślami do miłych wspomnień z dzieciństwa, do wspaniałej atmosfery tego czasu. Ja także lubię te święta. Są bardzo rodzinne i ciepłe. Często się zastanawiam, dlaczego Jezus przyszedł na ziemię. Bóg, który mieszkał w górze, otoczony aniołami, przyszedł na ziemię, aby urodzić się w zwykłej rodzinie. I zobaczyłam to. Kiedy człowiek stara się poznać Boga, swoimi wysiłkami nie umie. Zastanawia się, to nad Jego miłością, to nad swoim grzechem i nie rozumie Wszechmogącego. Wtedy Bóg siedział w niebie z Jezusem i rozmawiali w długie noce. Bóg Ojciec mówił: „Popatrz, mój synu, ludzie się starają, ale w żaden sposób nie umieją do nas dotrzeć. Tyle już mówiłem do nich, ale oni są ludźmi.”

Jezus mówił: „Ojcie, poślij mnie na ziemię, ja im opowiem o Tobie, wskażę im drogę.” - „Ale, mój synu, musiałbyś umrzeć, bo ja zapowiedziałem śmierć mojego wybranego.” - „To nic nie szkodzi, pójdę z Twoim błogosławieństwem, Ojcie.” I tak się stało. Przyszedł Jezus. Małeńki, o wielkich brązowych oczach. Przyszedł, żeby nauczyć ludzi o swoim Ojcu. A kiedy umarł i zmartwychwstał, pragnie, aby każdy mógł znać jego Ojca. Jeżeli pragniecie poznać Boga Ojca i nauczyć się poznawać Go co dzień, to jest na to sposób - Jezus. Kiedy Jezus wchodzi do naszego serca, wtedy przebacza nam grzechy, daje nowe czyste szaty i wspaniałe życie - niekończące się Boże Narodzenie. Ja także kiedyś poprosiłam Jezusa, aby zamieszkał w moim sercu. To był mój dzień Bożego Narodzenia, chociaż stało się to w kwietniu,

czy w maju. Jakże wspaniale wstawać rano i cieszyć się myślą, że dzisiaj Jezus mi pomoże, że będzie ze mną w pracy i domu, że pokieruje moim życiem. To był mój dzień świąteczny. Czy chcielibyście Wy mieć ten dzień teraz? Czy chcielibyście osobiście poznać Boga i doświadczyć Jego pomocy? Wyobraźcie sobie, że kiedy zaprosicie Jezusa do swego serca, to w niebie następuje prezentacja. Jezus przychodzi do domu Ojca i mówi: „Ojcie, przedstawiam Ci Monikę. Teraz będę ją uczyć o Tobie, pobłogosław ją i przyjmij ją jako dziecko i jako moją siostrę.” A Ojciec mówi: „Synu, przyjmuję ją i błogosławię z radością, a jej imię zapisuję w księdze wybranych.” Proszę, przyjmijcie Jezusa, a zaczniecie żyć inaczej. Serdecznie Was pozdrawiam i życzę Bożego Narodzenia w Waszych sercach.

nad. Ania

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu

Stoiska firmowe



Kolekcja jesień - zima '98

PROMOCJA

Krapkowice
ul. Basztowa 3

POMÓŻCIE POWIATOWI

W ubiegłym tygodniu do Krapkowic przyjechał Krzysztof Budnik delegat rządu do spraw reformy ustrojowej na województwo opolskie. Ministra Budnika gościł starosta powiatu krapkowickiego, Joachim Czernek. Budnik zwiedził miasto i zapoznał się z problemami, z jakimi boryka się samorząd powiatowy. - Ministrowi bardzo podobał się krapkowski rynek, który jest jakby sercem naszego powiatu - mówił starosta Czernek podczas obiadu na zamku w Mosznej. Właśnie w Mosznej minister spotkał się z

tor Wojewódzkiego Ośrodka Leczenia Nerwicy mieszczącego się w zamku w Mosznej Więcek. Podczas obiadu opowiadał on o swojej placówce, sprawach organizacyjnych i nowej sytuacji sanatorium po reformie służby zdrowia. Oczywiście podczas rozmowy nie mogło obejść się bez bulwersującego całą społeczność naszego powiatu sprawy Urzędu Skarbowego w Prudniku. Szczególnie mocno naciskali w tej sprawie delegat rządu, wiceburmistrz Zdieszowicz i burmistrz Krapkowic. - W naszej gminie funkcjonuje

się sprawą Urzędu Skarbowego dla powiatu krapkowickiego. Minister Budnik zachęcił wszystkich zebranych do współpracy na rzecz powiatu krapkowickiego: - Miałbym prośbę, żeby nie zostawiać samego burmistrza Krapkowic, żeby wszystkie gminy włączyły się do pomocy w organizację powiatu. Byłoby to niekorzystne, gdyby cały ciężar spadł tylko na Krapkowice, a pozostałe gminy nie udzieliłyby pomocy staroście krapkowickiemu - przekonywał delegat rządu.

Po zebraniu zadaliśmy ministrowi kilka pytań:

- Jaki był cel Pana wizyty w Krapkowicach?

- Chciałem się naocznie przekonać jakie jest przygotowanie do utworzenia urzędu powiatowego i czy rzeczywiście są gwarancje, że 4 stycznia przyszłego roku urząd starostwa będzie w pełni przygotowany do obsługi petentów. Z tym bezpośrednio związana jest sprawa siedziby, przygotowania stanowisk pracy oraz posiadania pełnej wizji polityki kadrowej czyli zatrudnienia konkretnych urzędników na konkretne stanowiska do realizacji konkretnych działań. Chciałem zobaczyć również, jak budżet uwzględnia potrzeby powiatu krapkowickiego, czy daje gwarancje, że przez cały przyszły rok będzie wykorzystywać powierzone zadania, oraz jak wygląda współpraca z gminami. Chciałem również uświadomić przedstawicielom gmin, że okres walki o powiat zakończył się, teraz życie będzie weryfikowało fakt, czy powstanie to była tylko wola polityczna czy rzeczywista potrzeba mieszkańców ziemi krap-

kowickiej.

- Czy istnieje realna szansa, aby powiat funkcjonował, skoro, jak na razie, nawet nie wiadomo, gdzie będzie się mieścić siedziba starostwa, nie mówiąc już o innych problemach?

- Jest już podpisana umowa z Zakładami Mechanicznymi o dzierżawę jednego piętra ich biurowca. Mam gwarancje starosty i pełnomocnika wojewody, co do tego że wszystkie pomieszczenia biurowe - urzędu będą całkowicie wyposażone, oraz że będą zatrudnieni odpowiedni urzędnicy. Jak na razie, będzie to siedziba tymczasowa. Wylicytowaliśmy również biurowiec „Otmętu”, wygląda bardzo korzystnie i jest w dobrym stanie. Byłby to budynek nie tylko dla urzędu powiatowego, ale również dla innych instytucji, sądu grodzkiego, prokuratury czy Urzędu Skarbowego. Jednak w tym roku nie byliśmy w stanie załatwić przejęcia tego budynku. Jest to kwestia roku 1999.

- Stwierdził Pan dzisiaj, że każdy powiat przejdzie okres 2-letniej weryfikacji, który wykaże, czy administracja powiatowa jest potrzebna mieszkańcom. Proszę

podać choć dwa kryteria tej weryfikacji?

- Po pierwsze - sprawna obsługa mieszkańców, po drugie - kryterium finansowe: czy są pieniądze, aby koordynować współpracę gmin. Przecież powiat powołuje się nie dla gmin, które są obecnie rozdzielone. Powiat powinien pomóc im w realizacji konkretnych programów. Kryterium finansowe, czyli czy powiat ma wystarczające możliwości finansowe, aby prowadzić rozwój gminy. Sytuacja wygląda w dużym uproszczeniu tak: Najpierw administracja powiatowa będzie liczyć na pomoc samorządów gminnych, aby za kilka lat, kiedy okrzepnie i usamodzielnia się całkowicie finansowo, służyć pomocą gminom wchodzącym w skład powiatu. Poza tym powiat nie powinien mieć większych problemów ze współpracą, pomocą ze strony gminy, gdyż wszyscy zainteresowani (oprócz burmistrza Krapkowic): starosta, burmistrzowie Gogolina i Zdieszowic, wójtowie Strzeleczyk i Walec wywodzą się z tego samego ugrupowania politycznego.

Roman Chmielewski



wójtami i burmistrzami gmin wchodzących w skład powiatu: wójt Strzeleczyk - Bronisław Kurpiel oraz burmistrzem Krapkowic Piotrem Sollochem i zastępcą burmistrza Zdieszowicz, obecny na spotkaniu był również Józef Nosol pełnomocnik wojewody, przewodniczący Rady Powiatu Eryk Borończyk, dyrektor Urzędu Wojewódzkiego Maciej Borowski. Wszystkich gości przywitał dyrek-

około tysiąca podmiotów gospodarczych. Aktualnie wszyscy rozliczają się w Kędzierzynie - Koźlu, do którego ze Zdieszowic jest 10 km i świetne połączenie. Natomiast do Prudnika mamy 60 km i właściwie nie ma bezpośredniego połączenia środkami komunikacji masowej - przekonywał Krzysztof Krzywkowski, wiceburmistrz Zdieszowic. Budnik i Borowski obiecali, że jak najszybciej zajmą

ILE ZAŚPIEWA SYNDYK?

- Moja fascynacja, radość i euforia związana z powiatem minęła mi 8 sierpnia. Oczywiście nadal cieszymy się z tego, że jesteśmy powiatem, ale na razie to jest tylko dużo obowiązków i kłopotów dla samego miasta stołecznego powiatu - stwierdził burmistrz Piotr Solloch.

Miasto Krapkowice zorganizowało wybory powiatowe, obsługiwało technicznie i organizacyjnie trzy sesje Rady Powiatu, gdyż powiat nie ma takich możliwości. Minister na spotkaniu ze starostami stwierdził, że to gmina i miasto, będąc siedzibą powiatu, powinno zabezpieczyć wszystko. - I tu pojawiają się dwie wątpliwości. Po pierwsze, skąd wziąć na to pieniądze, po drugie, czy nie ma tutaj żadnych przeszkód formalno - prawnych, że gmina finansuje nie swoje zadanie - dzielił się swoimi wątpliwościami burmistrz.

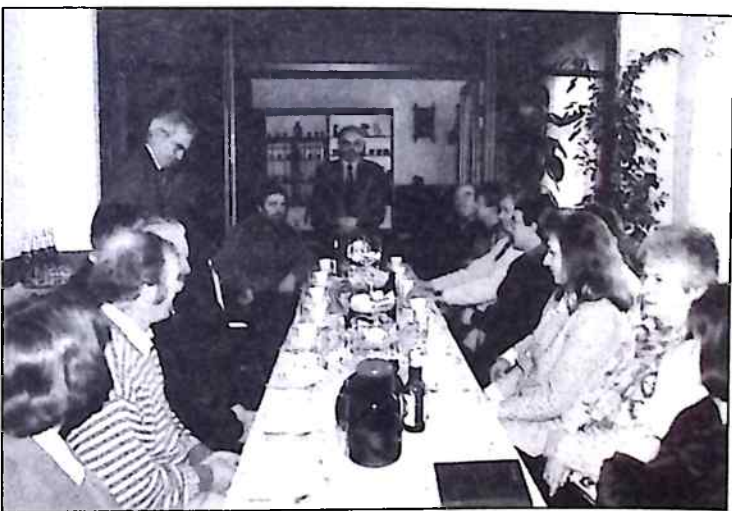
Władze miasta chcą pomóc przy organizacji urzędu powiatowego. Podczas ostatniego zarządu gminy taką wolę burmistrz wyraził. Powiat nie ma pieniędzy na nabycie jakiegokolwiek siedziby ani na opłacenie czynszu. Jednak gmina ma pewne warunki.

- Jeżeli wejdziemy finansowo w nabycie biurowca „Otmętu”, bo o tym obiekcie myślimy (za rozliczenie podatkowe), to służby i instytucje powiatowe, które mieszczą się w tej chwili w naszych budynkach, również znalazłyby tam swoje nowe siedziby. W ten sposób zyskałoby miasto, np. sanepid, który zajmuje 300 m kwadratowych powierzchni w budynku, który wymaga remontu. Po jego remoncie zostałoby przeznaczone na mieszkania, a parter na placówki usługowo - handlowe, których w tej części miasta brakuje. Podobnie Urząd Pracy mógłby znaleźć tam swoją siedzibę. I inne instytucje powiatowe.

Byłoby korzystne, gdyby wszystkie te siedziby znalazły swoje miejsce w jednym budynku, nie tylko dla starosty, ale i dla mieszkańców miasta - mówił burmistrz. Nabycie biurowca „Śląskich” uzależnione jest od ceny, jaką zaproponuje syndyk masy upadłościowej zakładu. W momencie, kiedy cena byłaby zbyt wysoka, ani gmina, ani powiat nie byłby w stanie przyjąć budynku.

(roch)

SOŁTYSI U BURMISTRZA



W minionym tygodniu burmistrzowie miasta Piotr Solloch i Romuald Haraf oraz przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kulpa i sekretarz urzędu Mirosław Kozuch spotkali się z sołtysami 11 sołectw gminy Krapkowice. Było to tradycyjne spotkanie władz gminy z sołtysami, na którym burmistrz przedstawił zmiany, jakie zaszły na kluczowych stanowiskach w gminie oraz planowane korekty w budżecie.

Na spotkaniu obecni byli soł-

tysi: Józef Śmiech ze Steblowa, Adelajda Pawełczyk z Żużeli, Maria Urbacka z Gwoździec, Karol Matysek z Rogowa Opolskiego, Henryk Król z Dąbrówki Górnej, Henryk Weiss z Pietni, Szczepan Bryś z Żywocic, Franciszek Styra z Nowego Dworu, Henryk Walczyk z Kórnicu, Jerzy Neiner z Borka, Hubert Miczka ze Ściborowic. Podczas obiadu sołtysi dzielili się wzajemnymi uwagami dotyczącymi tego, co dzieje się w ich wsiach. Niektórzy li-

czyli lata swojego sołtysowania. Franciszek Styra na przykład jest już sołtysiem w Nowym Dworze 28 lat, a Jerzy Neiner sołtysuje mieszkańcom malutkich Borek ponad 20 lat. O tym, czy sołtysi wsi w naszej gminie będą dalej sołtysować, czy przyjdą inni, zadecydują wybory, które według ustawy mają być przeprowadzone do marca 1999 roku. Wtedy to mieszkańcy wsi wybiorą Rady Sołeckie na czele z sołtysami.

**AUTORYZOWANA STACJA
OBŚLUGI SAMOCHODÓW
LUBLIN**
Katalizatory, tłumiki
Haki holownicze
Amortyzatory
Do wszystkich samochodów
Hurt, detal, montaż
**Naprawy samochodów
osobowych i ciężarowych**
**STAR * JELCZ
KAMAZ * LIAZ**
SC TEKS
48-250 Głogówek, ul. 3-go Maja 46
tel./fax 437 29 33

UMOWA Z NIEMCAMI

Burmistrz Piotr Solloch był w minionym tygodniu w niemieckim Wissen, mieście w powiecie Altenkirchen. Burmistrz pojechał do Niemiec na zaproszenie władz miasta, tematem spotkania było przede wszystkim podpisanie umowy partnerskiej pomiędzy Krapkowicami i Wissen. - Najważniejsze było spotkanie w ratuszu, kiedy spotkałem się z przedstawicielami ugrupowań politycznych, które zasiadają w radzie. Niemcy obawiali się, że chodzi mi o pieniądze, ale powtórzyłem chyba trzy razy, że nie chodzi nam o żadne pieniądze, ale o wymianę, i nie oficjeli, ale młodzieży, sportowców, ludzi kultury - relacjonował burmistrz Solloch. Umowa partnerska jest dosyć istotna, ponieważ w wielu formularzach, które gmina wypełnia starając się o dotację lub pomoc rozmaitych fundacji wymagana jest międzynarodowa, sformalizowana umowa o partnerstwie. Krapkowice, choć od kilku już lat współpracują z Wissen (wymiana młodzieży), nie mają formalnej umowy podpisanej z miastem. Najprawdopodobniej w marcu 1999 dojdzie w Krapkowicach do podpisania umowy. - Czulem się tam bardzo dobrze, w wielu miejscach spotkałem zdejścia z naszego miasta, które zrobili młodzi Niemcy podczas wizyty w Krapkowicach - mówił burmistrz.

W Wissen burmistrz zostawił wzór umowy, którą najprawdopodobniej podpiszą gospodarze obu miast. Poniżej przedstawiamy treść umowy: „Zobowiązujemy się niniejszym do zachowania stałych kontaktów pomiędzy naszymi gminami, wspierania we wszystkich dziedzinach życia, wymiany mieszkańców i popierania wszystkiego tego, co przyczynia się do utrwalenia porozumienia polsko - niemieckiego i zjednoczenia europejskiego. Podstawowym celem umowy partnerskiej jest spotkanie i porozumienie pomiędzy mieszkańcami naszych gmin we wszystkich dziedzinach życia dla osiągnięcia lepszego porozumienia pomiędzy narodem polskim i niemieckim. Istotą partnerstwa będzie aktywna wymiana na płaszczyźnie kulturalnej, wymiana doświadczeń w polityce komunalnej i gospodarczej gminy, oraz wymiana dzieci szkolnych i młodzieży. Ufni w dobrą wzajemną współpracę w pokoju i wolności podpisujemy niniejszą umowę jako trwałe porozumienie”. Krapkowice jeszcze nie mają podpisanej żadnej tego typu umowy, natomiast Wissen ma zawarte umowy partnerskie z miastami z Anglii i Francji.

(roch)

BURMISTRZ KONTRA RADA C.D.

W poprzednim numerze „T.K.” zamieściliśmy, jak się później okazało, niepełną informację z sesji Rady Miasta i Gminy Gogolin. Naszą relację zakończyliśmy na informacji, że wybory wiceburmistrza na wniosek jednego z radnych przeniesiono na następną sesję rady. Wniosek radnego rada przyjęła większością głosów. 99 rad na 100, po przyjęciu takiego wniosku szybko zajęłoby się następnymi punktami obrad. Gogolińska rada na tej sesji łamała wszelkie schematy. Złamała również ten. Radny, który zgłosił wniosek przyjęty przez radę większością głosów, wycofał go, a wcześniej o głos poprosił wiceburmistrz Gogolina Joachim Wojtala, który zaapelował do rady o wybór nowego wiceburmistrza. Po jego namowach rada zaczęła głosować. Spośród dwóch kandydatów: Stanisława Harafa i Juliana Kuklewskiego radni wybrali tego drugiego. Ponadto wybrali brakujących dwóch członków zarządu: Zbigniewa Kasę i Karola Sławika. Gogolińskiej Rady, która zakończyła swe obrady po ponad 5 godzinach, na krótko przed 21.00.



tekst i zdj. (roch)



NOWY WICEBURMISTRZ GOGOLINA

Julian Kuklewski - urodzony 20 lutego 1948, żona Julia, na Opolszczyźnie od 1967 roku, ukończył matematykę na opolskiej WSP. Po studiach w 1972 rozpoczął pracę jako asystent. W 1981 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim zdobył doktora nauk matematycznych. Do 1986 roku pracował na opolskiej uczelni. W 1986 rozpoczął pracę w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym pełniąc różne funkcje, m.in. wicedyrektora. W październiku 1995 roku rozpoczął pracę jako dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty w Gogolinie. Od 1980 mieszka w Gogolinie. W dalszym ciągu pracuje naukowo, jest członkiem komisji do spraw specjalizacji w WOM.

Przygotował (roch)

SILNA STRAŻ

17 grudnia w krapkowickim Urzędzie Miasta i Gminy odbył się zjazd przedstawicieli Zarządów Miejsko - Gminnych i Gminnych Związków Ochotniczych Straży Pożarnych. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele OSP z terenu powiatu krapkowickiego. Strażacy postanowili wybrać Zarząd Powiatowy OSP. W wyborach jednogłośnie na prezesa zarządu powiatowego wybrano Joachima Czernka (starosta powiatowy) na wiceprezesów Dietera Przewdzinga (burmistrz Zdzeszowice) i Jana Nadbrzeźnego, sekretarzem zarządu wybrano Joachima Wojtala (wicestarosta), a na skarbnika Marka Kalińskiego. W skład zarządu weszli jeszcze Andrzej Przybyłek komendant Straży Pożarnej (zawodowej) w Krapkowicach i Arnold Kaizik.



Na spotkaniu obecny był również Henryk Tabor wiceprezes wojewódzkiego zarządu OSP. Po wyborach gość z Opola stwierdził, że zarząd OSP, mając taką obsadę, nie

musi obawiać się żadnych kłopotów. Strażacy na swoim zjeździe bardzo uważali, aby nazywać się „druhowie” bądź „druhny”. Strażacy postanowili dostosować nowe struktury organizacyjne OSP do realiów nowego powiatu. Prowadzący obrady Jan Nadbrzeźny wskazał na najistotniejsze zagrożenia dla naszego terenu. Po pierwsze to powódź, strażacy musieliby być wyposażeni w odpowiedni sprzęt do pracy w tych warunkach. Po drugie Jan Nadbrzeźny przypomniał, że na terenie powiatu będą dwa zjazdy z autostrady. Sam fakt, że autostrada przecina nasze gminy obliuguje, żeby zabezpieczyć straż w specjalistyczny sprzęt hydrauliczny do pomocy przy ewentualnych wypadkach.

(roch)



Meble na wymiar
tel. 4668-618

39-g

REMEX
Sp. z o.o.

Wykonujemy:

- osiowanie zespołów napędowych
- diagnostyka maszyn
- konserwacja urządzeń dźwignicowych
- obróbkę mechaniczną
- usługi rymarsko-wulkanizacyjne
- układy pneumatyczne
- układy hydrauliczne
- remontujemy:
 - wózki typu „RAK” spalin. i elektr.
 - pompy i przekładnie
- prace za i wyladunkowe
- prace przemieszczeniowe
- instalacje elektryczne

ul. Opolska 103, 47-300 Krapkowice
tel.(077) 4665-776, tel/fax (077) 4665-776

46-g

JAK W DOMU

Nadchodzą święta Bożego Narodzenia - radosne, piękne, nastrojowe święta, które spędzamy w gronie najbliższych, przy dźwiękach pogodnych koled, blasku roziskrzanej choinki. Nie dla wszystkich jednak wigilijny wieczór jest okazją do uroczystej wierzby, życzeń przy oplatku, ro-

dzinnego koledowania. O swoich samotnych, opuszczonych i ubogich pomyślały władze gminy Walce, przygotowując z pomocą Opieki Społecznej, Caritasu i Ośrodka Kultury uroczystą wigilię. Przybyło na nią ponad 100 osób. Samotnych, ubogich oraz gości przywitał uroczyste wójt

gminy Piotr Miczka. Po modlitwie oraz wysłuchaniu fragmentu Biblii mówiącego o narodzeniu Jezusa, wszyscy zebrani połamali się oplatkiem, życząc sobie nawzajem zdrowia, pomyślności, radości i błogosławieństwa Bożej Dzieciny. Następnie zasiedli do uroczystej kolacji. Na pięknie nakrytych stołach pojawiła się zupa, ryba pieczona, surówka, ziemniaki i kompot z suszonych owoców. Dodatkowe nakrycie czekało na spóźnionego gościa. Po posiłku nadszedł czas na chwilę refleksji. Sprzyjały temu dwa znakomicie przygotowane przedstawienia. Pierwsze jasełka przedstawiały przedszkolaki. Ogromnie przeżywały odgrywaną historię narodzin Chrystusa. Ich reakcje, odczucia były bardzo spontaniczne, płynące z głębi dziecięcych, szczerych serc. Maluchy zostały należycie nagrodzone gromkimi oklaskami. Po nich na scenie zaprezentowali się uczniowie szkoły podstawowej. Przygotowali obszerniejszą historię biblijną. Jej początkiem była młodość Marii. Młodzi aktorzy przedstawili kolejne ważne wydarzenia z życia Matki Bożej, a więc zwiastowanie, poszukiwanie noclegu w Betlejem, wreszcie narodziny Dzieciątka. Ta dojrzała inscenizacja spotkała się również z ciepłym, życzliwym przyjęciem. Przy kawie, makówkach i domowym ciście, wszyscy uczestnicy wigilii mogli posłuchać



mniej popularnych koled przygotowanych przez miejscową utalentowaną młodzież. Skrupulatnie przygotowana wigilia na pewno na długo pozostanie w pamięci uczestników. Dla wszystkich biednych, opuszczonych i samotnych ta wspólna kolacja z całą uroczystą piękną oprawą stała się początkiem radosnego świętowania Bożego Narodzenia.

K.D.



ŚWIĘTA PO PROFESORSKU

W gogolińskiej Bibliotece Miejskiej 15 grudnia odbył się odczyt profesor Teresy Smolińskiej z Uniwersytetu Opolskiego na temat Świąt Bożego Narodzenia - tradycji i współczesności. Było to ostatnie w tym roku spotkanie kulturalne w naszej bibliotece. Niestety, nie dopisali gogolinianie, których tylko garstka przysłuchiwała się wykładowi. Spotkanie było bardzo interesujące, a tym, których z różnych przyczyn zabrakło po krótko opowiem, czego odczyt dotyczył. Jak

Mamy też zwyczaj wysyłać świąteczne kartki. A wymyślił je pewien Anglik, który wyprodukował i wysłał swoim znajomym pierwsze 50 kartek. Sama wigilia 24.XII niesie ze sobą wiele wierceń i przesądów. Dużo z nich się zachowało i są żywo kultywowane. Mówiono, że na ziemię przychodzą duchy i trzeba im się przymilić, by cały nowy rok był pomyślny.

Kuchnia była natomiast królestwem gospodyni i tego dnia to ona sama przygotowywała wieczerzę. Natomiast mężczyźni kończyli po-

nowy rok.

Oplatek jest natomiast typowo śląskim zwyczajem. Potrawy wigilijne to: barszcz z uszkami i kutia, najbardziej jednak lubiane to moczka i makówki. Podawano również zupy: rybną, grochową. Bardzo popularnym daniem jest ryba, lecz początkowo nie był to karp, ale szczupak,

podawano również śledzia (np. w śmietanie). Wszystkie ryby były serwowane z ziemniakami. Jednak na Śląsku nie przywiązuje się tak wielkiej wagi do liczb, więc nigdy nie było określone, ile potraw powinno być na stole, lecz trzeba było spróbować każdej. Przed wigilią zawsze modlono się lub czytano fragment

Pisma Świętego. Po wigilii natomiast gospodarze szli karmić zwierzęta resztkami z wigilijnego stołu. Okruchy wysypywano w sadzie. Tak mniej więcej wyglądała wigilia przed laty, każda jednak rodzina kultywuje jakieś swoje własne tradycje wyniesione z domu.

Iwona Kopton



powiedziała profesor zachowania na naszym terenie są typowe dla całego Górnego Śląska, dotyczy to również tradycji i zwyczajów świątecznych. U nas chodziły dwa Mikołaje. Jeden czarny - zły, który bił niegrzeczne dzieci różgą, był dla nich bardzo niedobry. Drugi był biały, obdarowywał on dzieci prezentami, podarunkami. Zwyczaj ten był kultywowany jeszcze w czasach międzywojennych. Wieniec adwentowy też ma swoją historię. Można by sądzić, że jest to typowo katolicki rekwizyt. Lecz nie jest to prawda. Po raz pierwszy został w 1883 r. wniesiony do ewangelicko-augsburskiego kościoła w Hamburgu. U nas ten zwyczaj rozprzestrzenił się dosyć szybko i został przychylnie przyjęty zarówno przez wierznych, jak i księży katolickich.

rządkować gospodarstwo i ubierali z dziećmi choinkę. Choinka jest to również dosyć nowy rekwizyt bożonarodzeniowy. Do I wojny światowej takim głównym rekwizytem była snopka betlejemka. A choinka pojawiła się w drugiej połowie XIX wieku, początkowo w niemieckich domach mieszczańskich, potem dosyć szybko zawnęła wszystkimi domami.

Słowianom mieli podwieszane na suficie, zrobione z gałązek świerku, sosny, czy słomiane kule. W wigilię na przykład nie należy wykonywać żadnych ciężkich prac, np. wbijać gwoździ, bo będą boleć zęby. Innym typowym zachowaniem, które przetrwało do dzisiaj był wigilijny zwyczaj pasowania na złodzieja. Przysługuje on jedynie mężczyznom i chłopcom. Trzeba było coś komuś ukraść tak by on tego nie widział, miało to wróżyć dostatek i szczęście na




Renault Kangoo Express RN
boczne otwierane drzwi



ROZNYCH KOSZT
KREDYTU
11⁸⁶%

Autoryzowany Partner Renault zaprasza:

Vip Car

Opole (ZWM), ul. Fieldorfa 5

tel. 55-50-51

czynne: pn.- Pt. 8 - 18, sob. 10 - 14



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Młodzi kołędują

17 grudnia uczniowie Szkoły Muzycznej w Krapkowicach w ramach popisów zagrali najładniejsze znane kolędy. Trzeba przyznać, że popisowe występy uczniów przyciągają na salę coraz większą widownię. Oglądają i słuchają ma-

łych artystów dziadkowie, rodzeńce, znajomi, sąsiedzi. Atmosferę kolędową tworzyła dekoracja sceny, na której na kilku choinkach migotały różnokolorowe światełka i refleksami odbijały się od złotych i srebrnych bombek. Uroku wie-



czorowi kolęd dodawali młodzi artyści swoją powagą, chęcią najlepszego zagrania, a niektórzy także i strojem przypominającym ubiór pasterzy, którzy kiedyś na piszczałkach, skrzypceczkach i multankach grali w stajence Narodzemu. Każde wykonanie 22 punktów programu nagrodzone było zasłużonymi brawami. Występy małych artystów wprowadziły słuchaczy

w poważny, ale świąteczny nastrój. Koncert sprawnie zapowiadała uczennica III klasy młodzieżowej. Jak nam wiadomo, uczniowie z największą przyjemnością mogą takie popisy powtarzać na różnych imprezach w instytucjach i przedsiębiorstwach. W ten sposób chcą zarobić na nowy fortepian dla szkoły.

Sew

WIGILIJNE SPOTKANIE

16 grudnia kilkanaście minut przed 12.00 sala gogolińskiej „Polonii” zaczęła wypełniać się gośćmi. Kilka minut po 12.00 głosy cichną, zebrani zajmują miejsca przy stole, a z taśmy magnetofonowej rozlega się muzyka, to któraś z kompozycji Nowowiej-

gospodarzem imprezy burmistrzem Gogolina Norbertem Urbaniec, wiceburmistrzem Julianem Kuklewskim, wizytatorką KOiW w Opolu Marią Biernacką oraz przedstawicielką Zarządu Oświaty w Gogolinie Teresą Brzezińską Pawliszyn.



skiego, kolęda „Cicha noc” oraz pieśń bożonarodzeniowa w języku starogreckim, wykonana przez prawosławny żeński chór. Muzyka przeplatana jest tekstami przede wszystkim biblijnymi o zwiastowaniu Marii, o spisie ludności zarządzonym przez Heroda, o nocy narodzenia. Prowadzący spotkanie Henryk Mazur, dyrektor SP nr 3 w Gogolinie, składając życzenia, poprosił o chwilę refleksji. Potem w imieniu zebranych szefów przedszkoli, szkół podstawowych i Liceum Ogólnokształcącego miasta i gminy Gogolin złożył życzenia świąteczne i łamał się opłatkiem z

Burmistrz Norbert Urbaniec rozpoczął od życzeń, aby oświata i jej pracownicy coraz rzadziej borykali się z biedą. Stwierdził, że do spełnienia tego życzenia dołoży wiele wysiłku. Obecny i wszystkim pracownikom oświaty życzył zdrowia. Potem wszyscy, łamiąc się opłatkiem, składali sobie życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności. Trzeba zaznaczyć, że wśród wszystkich radosnych i serdecznie życzących dyrektorów przedszkoli i szkół miasta i gminy Gogolin jedynym mężczyzną był prowadzący to opłatkowe spotkanie.

Sew.

Opłatek dla samotnych

Dni przed świętami były dla wielu mieszkańców miasta i gminy Zdzeszowice czasem zapomnienia o swojej samotności, były czasem spotkania się z tymi, których dawno się nie widziało. Wigilia jest tą okazją, która pozwala spotkać się wszystkim samotnym i opuszczonym przez najbliższych przy wspólnym stole. Takie spotkanie dla samotnych zostało zorganizowane dzięki pomocy Opieki Społecznej, Caritasu, Zakładów Koksowniczych, właścicieli restauracji „Caro” i „Zajazdu nad Odrą” oraz Zarządu Miasta i Gminy i Rady Miejskiej w Zdzeszowicach.

nie z kapelą „Koksiarze”, i słuchano wierszy. Samotni mogli skosztować tradycyjnych potraw wigilijnych: barszczu z uszkami, zupy grzybowej, smażonej ryby (karpia i pstrąga), zestawu różnych surówek, sosu greckiego i oczywiście śledzi. Na deser była kawa i herbata, a także wspaniałe ciasto. Spotkania opłatkowe zorganizowano w szkołach na terenie miasta i gminy Zdzeszowice. W Rozwadzy uczniowie z nauczycielami z tutejszej szkoły podstawowej zaprosili rodziców i osoby samotne, a w Żyrowej na uroczysty wie-



Była modlitwa i życzenia od proboszcza parafii w Zdzeszowicach, ks. Antoniego Komora, burmistrza Dietera Przewdzinga i radnego Stanisława Stępnia. Łamano się białym opłatkiem i życzonego zdrowia, siły na dobre życie i nadziei na lepszy czas. Śpiewano kolędy wspól-

czór wigilijny zaprosiły dzieci osoby samotne i dla nich same przygotowały kolację wigilijną. Nastroju tym wszystkim opłatkowym spotkaniom nadawał świąteczny wystrój miasta, o który zatroszczył się Witold Lika.

tekst i zdj. Marek Krassowski

Tradycja, Tradycja

Zapytaliśmy znane osoby o ich zwyczaje świąteczne - noworoczne.

Joachim Czernek: - Święta spędzam tradycyjnie. Wigilię, święta i Sylwestra spędzamy w poszerzonym gronie rodzinnym. Wieczera wigilijna jest bezzmierną, być może będzie 10, być może 15 potraw, nie przywiązujemy do tego zbyt wielkiej wagi. Oczywiście prezenty pod choinkę. Choć ja nigdy nie mam szczególnych życzeń jeśli chodzi o prezenty. Jest oczywiście takie, tradycyjne, uniwersalne życzenie żeby było zdrowie, zadowolenie z życia i harmonia w rodzinie. Poza tym życzeń w wymiarze materialnym nie ma żadnych. Myślę, że podczas świąt trudno będzie mi się oderwać od spraw zawodowych, tym bardziej, że należę do tych osób, które po wyjściu z pracy nie potrafią przestać myśleć o pracy. Staram się unikać tego rodzaju myśli, kiedy jestem w gronie rodzinnym. Jednak w jakiś tam sposób te myśli ciągle mi towarzyszą. Ma to również pewną korzystną stronę, gdyż wiele pomysłów, problemów i trudności związanych z pracą udaje mi się rozwiązać po pracy. Kiedy nie ciąży nade mną presja czasu.

Piotr Solloch: - Bardzo rodzinnie, w domu, w rodzinnej atmosferze. Pod chionką na pewno będą upominki, nie jakieś wyszukane, ale sprawiające radość. Nie ma w naszej rodzinie tradycji dotyczących liczby dań. Tradycyjnie na stole znajdują się zupa grzybowa, ryba, makówki, surówki, kartofle, kompot z owoców suszonych. Oczywiście Wigilia bezzmierną, bez białej kiełbasy. O północy pasterka. Na Sylwestra mam 2 zaproszenia, choć ostatnio zawsze spędzam Sylwestra w domu. Na Rynku świetnie ludzie witają Nowy Rok. Chcemy zorganizować sztuczne ognie z wieży basztowej w noc sylwestrową. To powinno być efektowne i bezpieczne.

Norbert Urbaniec: - Jeśli chodzi o Sylwestra, to już od 8 lat organizujemy Sylwestra na placu obok Karolinki. Będą ognie sztuczne, ludzie się świetnie bawią, składają sobie życzenia. W poprzednich latach był sponсор na szampa, ale chyba w tym roku z tego zrezygnujemy. Święta i Wigilię spędzę w gronie rodzinnym. Jest tak, że raz spędzamy Wigilię w domu u syna, a w następnym roku u nas. W tym roku będziemy u nas w Gogolinie. Wszystko, cała Wigilia jest przygotowana według tradycji. Nie wyobrażam sobie Wigilii bez prezentów. Pamiętam, po wojnie, choć było bardzo ciężko, byłem wtedy 2-letnim malcem, ale prezenty zawsze były. I to w człowieku zostaje. Nie chodzi o to, żeby to było coś szczególnego, bo nie w tym rzecz, niech to będą chusteczki, skarpetki i krawaty, ale największej emocji wzbudza niespodzianka, w tej niewiadomej jest największy urok. Ja zawsze z resztą zgaduję, co za prezent dostałem.

wysłuchał (roch)



*Pogodnych i wesółych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w Nowym Roku
i dobrych zbiorów
życzy Firma Szczepan Bryś
Artykuły do produkcji rolnej Żywocice ul. Kozielska 50*

59-g

GABINET DENTYSTYCZNY

47-303 Krapkowice - Otmęt
ul. Piastowska 22 b
tel. 077/ 466 11 77

- leczenie i usuwanie zębów w narkozie
 - pełny zakres prac protetycznych i stomatologicznych
- czynne: poniedziałek, wtorek, czwartek od 16⁰⁰

28-p

Rada podejmuje stanowisko

Na ostatniej sesji Rady Miasta Krapkowice radni jednogłośnie przyjęli stanowisko w sprawie utworzenia w Krapkowicach instytucji ponadlokalnych. Rada wystosowała stosowne pisma do odpowiednich ministerstw. Poniżej przedstawiamy treść tych listów.

Rada Miejska w Krapkowicach kolejny już raz podejmuje stanowisko w sprawie utworzenia na terenie miasta Krapkowice Inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych obejmującego swoją właściwością utworzony rozporządzeniem Rady Ministrów z 7.08.1998 roku powiat krapkowicki. Powiat. (...)

Krapkowice, mimo że były do 1976 roku siedzibą powiatu nigdy nie były siedzibą ZUS. Stąd wszelkie sprawy związane z ubezpieczeniami społecznymi mieszkańcy powiatu muszą załatwiać w Strzelcach Opolskich, Prudniku i Kędzierzynie-Koźlu. Biorąc pod uwagę, że w ZUS załatwiają swoje sprawy ludzie starsi, często ubodzy, uciążliwy jest dla nich wyjazd w tych istotnych dla nich sprawach do w/w miejscowości. Nowa reforma ubezpieczeń społecznych powiększy także grono zainteresowanych bezpośrednimi kontaktami z jednostką ZUS. Usytuowanie ZUS w Strzelcach Opolskich dla gminy Krapkowice (25 km) i Gogolina (22 km) w Prudniku dla gmin Strzeleczy (18 km) i Walce (30 km) i w Kędzierzynie-Koźlu dla gminy Zdzeszowice (15 km) jest powszechnie krytykowane we wszystkich wymienionych gminach, z uwagi na niedogodności z dojazdami na skutek ograniczenia kursów PKS oraz ze względu na to, że do Krapkowic odległość ta jest mniejsza o 50%. Niezadowolenie mieszkańców z tego stanu rzeczy ciągle się wzmacnia, tym bardziej, że powiat stanowiąc ma zintegrowaną całość terytorialną oraz służyć wszystkim jego mieszkańcom w zaspakajaniu podstawowych potrzeb związanych z pracą i ubezpieczeniami. Do Krapkowic jest łatwy dojazd ze wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu. Po utworzeniu powiatu krapkowickiego mieszkańcy powiatu byli przekonani, że słuszne wnioski mieszkańców zostaną wreszcie uwzględnione i powstanie inspektorat ZUS w Krapkowicach tym bardziej, że ZUS oddział w Opolu pismem z dnia 17.02. 1998 r. poinformował nas o możliwości uruchomienia jednostki terenowej ZUS w Krapkowicach w 1998 roku. Następnym pismem z dnia 9. 04. 1998 roku, ZUS oddział w Opolu wyjaśnił władzom miasta, że obecnej chwili podjęcie decyzji w powyższej sprawie jest niemożliwe ponieważ trwają prace nad reformą administracyjną kraju oraz reformą ubezpieczeń społecznych i decyzja ta może być podjęta po ostatecznym rozstrzygnięciu kwestii administracyjnej kraju. Obecnie mamy za sobą ostateczny podział administracyjny kraju i nic nie stoi na przeszkodzie, aby uruchomić inspektorat ZUS w Krapkowicach. Krapkowice posiadają bazę lokalową wystarczającą do usytuowania w niej ZUS-u oraz zarząd gminy w Krapkowicach deklaruje wszechstronną pomoc w tworzeniu tej jednostki. Rada Miejska uważa, że sprawy dotyczące społeczności lokalnej winny być załatwiane przy uwzględnieniu opinii tej społeczności. W interesie powiatu leży jak najszybsze utworzenie wszystkich instytucji ponadlokalnych w tym inspektoratu ZUS.

Rada Miejska w Krapkowicach kolejny już raz podejmuje stanowisko w sprawie utworzenia na terenie miasta Krapkowice Ośrodka Zamiejscowego Prokuratury Rejonowej w Strzelcach Opolskich oraz Sądu Powiatowego obejmujących swoją właściwością utworzony Rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 sierpnia 1998r Powiat Krapkowicki. Powiat Krapkowicki tworzą gminy Gogolin, Krapkowice, Strzeleczy, Walce, i Zdzeszowice, a więc gminy, które do 1975 roku wchodziły w skład istniejącego wtedy powiatu krapkowickiego. Do 1976 w Krapkowicach działał Sąd Powiatowy i Prokuratura. W wyniku niefortunnej reformy administracyjnej, gminy wchodzące w skład powiatu krapkowickiego podporządkowano właściwości Sądu Rejonowego i Prokuraturze w Strzelcach Opolskich. Właściwość ta jest powszechnie krytykowana we wszystkich wymienionych gminach, z uwagi na niedogodności z dojazdami do Strzelca Opolskich na skutek ograniczenia kursów PKS oraz braku bezpośrednich połączeń komunikacyjnych z wieloma sołectwami z terenu wymienionych gmin, a siedzibami właściwych struktur prokuratury i sądu, do których dojazd jest uciążliwy. Niezadowolenie mieszkańców z tego stanu rzeczy ciągle się wzmacnia. Po utworzeniu powiatu Krapkowickiego mieszkańcy powiatu byli przekonani, że słuszne wnioski mieszkańców zostaną wreszcie uwzględnione i powstanie Ośrodek Zamiejscowy Prokuratury i Sąd Powiatowy w siedzibie powiatu tj. w Krapkowicach. Do Krapkowic jest łatwy dojazd ze wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu. W szczególności trudnej sytuacji jest Rejonowa Komenda Policji w Krapkowicach, której teren działania pokrywa się z utworzonym Powiatem Krapkowickim. Wzrost przestępczości na naszym obszarze sukcesywnie wzrasta i konieczność częstych wyjazdów funkcjonariuszy Policji do Prokuratury w Strzelcach Opolskich powoduje wzrost kosztów transportu oraz wyłączenie tych funkcjonariuszy z prac operacyjnych, porządkowych. Krapkowice posiadają bazę lokalową wystarczającą do usytuowania w niej zarówno Ośrodka Zamiejscowego Prokuratury Rejonowej jak i Sądu Powiatowego. Zarząd Gminy w Krapkowicach deklaruje wszechstronną pomoc w tworzeniu wymienionych instytucji. Obecnie powiat krapkowicki jest na Opolszczyźnie jedynym z nielicznych powiatów, gdzie nie ma sądu i prokuratury. Rada Miejska uważa, że sprawy dotyczące społeczności lokalnej winny być załatwiane przy uwzględnieniu opinii tej społeczności. W interesie powiatu leży jak najszybsze utworzenie wszystkich instytucji ponadlokalnych w tym Sądzie i Ośrodku Zamiejscowego Prokuratury.

Rada Miejska w Krapkowicach kolejny już raz podejmuje stanowisko w sprawie utworzenia na terenie miasta Krapkowice Urzędu Skarbowego.

Od szeregu lat władze samorządowe w Krapkowicach działając pod presją wyborców występując w tej sprawie otrzymywały odpowiedzi odmowne, ponieważ (zdaniem Ministra Finansów) utworzenie Urzędu Skarbowego w Krapkowicach jest niecelowe. Zarówno Rada Miejska w Krapkowicach jak i mieszkańcy są przekonani, że z chwilą utworzenia powiatu krapkowickiego sprawa ta stanie się aktualna i Urząd Skarbowy w Krapkowicach zostanie wreszcie utworzony. Powiat krapkowicki utworzony został Rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 sierpnia 1998r w sprawie utworzenia powiatów (Dz.U.Nr 103, poz. 652).

Powiat krapkowicki tworzą gminy: Gogolin, Krapkowice, Strzeleczy, Walce i Zdzeszowice, a więc gminy, które od 1957 roku wchodziły w skład istniejącego wtedy powiatu krapkowickiego. W wyniku niefortunnej reformy administracyjnej, gminy wchodzące w skład powiatu krapkowickiego podporządkowano właściwości aż trzech Urzędów Skarbowych tj. w Strzelcach Opolskich (Krapkowice, Gogolin), w Kędzierzynie - Koźlu (Zdzeszowice, Walce) i w Prudniku (Strzeleczy). Podział ten był i jest krytykowany we wszystkich wymienionych gminach, z uwagi na trudności z dojazdami do US na skutek ograniczenia kursów PKS oraz braku bezpośrednich połączeń komunikacyjnych z wieloma sołectwami z terenu wymienionych gminy, a siedzibami właściwych urzędów skarbowych, do których dojazd jest uciążliwy.

Niezadowolenie mieszkańców z tego stanu rzeczy ciągle się wzmacnia.

Po utworzeniu powiatu krapkowickiego mieszkańcy powiatu byli przekonani, że słuszne wnioski mieszkańców zostaną wreszcie uwzględnione i powstanie Urząd Skarbowy w siedzibie powiatu tj. w Krapkowicach. Do Krapkowic jest łatwy dojazd ze wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu. Nadmienić również należy, że w US obsługujących w/w gminy pracuje 5 osób zamieszkających na terenie utworzonego powiatu krapkowickiego. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że cały powiat krapkowicki zostanie podporządkowany US w Prudniku. Prudnik jest położony od Krapkowic dalej niż Strzelce Opolskie, dotyczy to wszystkich gmin za wyjątkiem Strzelca, z których też jest bliżej do Krapkowic niż do Prudnika. Mieszkańcy Krapkowic są oburzeni na proponowane usytuowanie US w Prudniku, które według krążących pogłosek ma nastąpić w najbliższych dniach. Obecnie powiat krapkowicki jest jedynym na Opolszczyźnie, gdzie nie ma US. Krapkowice dysponują lokalami i całymi obiektami, gdzie taki urząd można usytuować. Samorząd Krapkowic deklaruje pomoc w adaptacji na potrzeby takiego urzędu tych pomieszczeń i obiektów.

W przypadku gdyby utworzenie US w Krapkowicach odwlekło się w czasie Rada Miejska wnosi o zachowanie dotychczasowego podporządkowania powiatu krapkowickiego pod administrację skarbową. Rada Miejska uważa, że sprawy dotyczące społeczności lokalnej winny być załatwiane przy uwzględnieniu opinii tej społeczności. Zapowiedź Ministra Finansów Leszka Balcerowicza, że: „uproszczenie prawa podatkowego i zmiany w funkcjonowaniu aparatu skarbowego, czyli zbliżenia go do podatnika” powinna zatem przyspieszyć starania o utworzenie wszystkich instytucji ponadlokalnych w tym US w siedzibie powiatu - Krapkowicach.

opr. (roch)

TAKSÓWKARZE ZA OGRANICZENIAM

Przedstawiciel Społeczności Taksówek Osobowych Krapkowic Roman Dudek zwrócił się z prośbą w imieniu taksówkarzy do Rady Miejskiej o to, aby ustaliła limit taksówek na 35. Rada przyjęła prośbę kierowców taxi. Jednak burmistrz Solloch stwierdził, że nie mogą być praktykowane przez taksówkarzy zwyczaje, które skazują pasażerów na pierwszą taksówkę stojącą na postoju. Pasażerowie nie mogą sobie wybrać taksówki, lecz muszą jechać pierwszą, która stoi w kolejce pojazdów.

Burmistrz zauważył, że na przełomie maja i czerwca w Krapkowicach były 54 taksówki, teraz jeździ ich tylko 45. Jeden z radnych zauważył, iż w momencie kiedy urząd powiatowy i pozostałe urzędy ponadlokalne zostaną umiejscowione na peryferiach miasta, wymagać to będzie zwiększonej ilości taksówek, których nie może zabraknąć.

(roch)

Wodociągi i Kanalizacja Spółka z o.o. w Krapkowicach

uprzejmie informuje klientów, że zgodnie z uchwałą Nr III/22/98 Rady Gminy Krapkowice z dnia 16.11.98 zostanie wprowadzona od dnia 01.01.99 r stała opłata "wodomierzowa" za użytkowanie wodomierzy

przekrój Ø15-20	1,20 zł/miesiąc
przekrój Ø25-40	4,00 zł/miesiąc
przekrój Ø50-100	10,00 zł/miesiąc
wodomierze sprzężone	40 zł/miesiąc



**Zdrowych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia**

oraz

Szczęśliwego Nowego Roku 1999

życzy

Mieszkańcom Ziemi Krapkowickiej

PZU SA Inspektorat w Krapkowicach

BOŻE NARODZENIE MOJEGO DZIECIŃSTWA

Boże Narodzenie - czyli „dzieciąt-ko” lub jeszcze inaczej „gody” rozpoczynały się już od pierwszej niedzieli Adwentu.

W pierwszą niedzielę wkładano do wazonu gałązkę wiśni lub jabłoni, która to gałązka miała zakwitnąć do wigilii.

W pierwszą adwentową niedzielę opowiadano sobie sny z minionej nocy, gdyż miały się spełnić w pierwszym kwartale przyszłego roku i tak kolejno, aż do czwartej niedzieli.

W czasie adwentu chodziliśmy codziennie na Roraty, choć do kościoła miałem prawie kilometr. W kościele w tym czasie było sporo dzieci, gdyż każdy chciał sobie zaszkarbić łaski u „Dzieciątka” jak też św. Mikołaja. Cały czas adwentu ludzie starali się być stateczni, dobrotliwi, jak też roztropni. Czas adwentu szybko mijał, gdyż już na początku przychodził do nas święty Mikołaj z małymi podarunkami (kilka pierników upieczonych przez mamę, orzechy laskowe, a czasami nawet cukierki, lub węgiel dla niegrzecznych dzieci). Wreszcie nadszedł upragniony czas pieczenia pierników na „Dzieciątka”. Rozpoczynano pieczenie na około dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem.

Pragnę podzielić się tym co zapamiętałem z czasów bezpośrednio po II wojnie światowej. Do wypieku pierników, trzeba mąki, cukru oraz kakao. Jako, że tych produktów nie było, więc aby mieć mąkę zmieliliśmy trochę pszenicy na naszym domowym śrutowniku. Tą pszenicę zbieraliśmy na polach PGR, gdyż myśmy jeszcze swojej nie mieli. Cukru też nie było więc w jesienne dni smażyono syrop z buraków cukrowych, które też zbieraliśmy na polach PGR. Bakalie zastępowaliśmy pestkami z dyni. Mleko mieliśmy już swoje, gdyż obca osoba podarowała nam młodą krowę. Krasulę podarowała nam pani Marta Galer. Wspominam o tym dlatego, gdyż dzięki tej krowie przeżyliśmy z całą rodziną. Pierniki pieczono prawie cały dzień, starsze siostry z mamą robiły ciasto, zaś my najmłodsi wygniataliśmy foremkami z ciasta serduszką, gwiazdki, księżycy oraz inne wzory.

Matka w tym czasie przygotowywała piec „wielolok” do pieczenia. Pieczono sporo blach, a upieczone pierniki „lukrowano” syropem oraz „zdebiono” pestkami z dyni. Pierniki były bardzo twarde. Ryby zabijano na kilka dni przed „Dzieciątkiem”. Pamiętam jak każdy z domowników chciał największą łuskę, którą wkładano do portmonetki - co miało zapewnić dużo pieniędzy w nadchodzącym roku. W samą wigilię rano szliśmy zmielić mak. Sporo go było trzeba zmielić, gdyż nasza matka obdarowywała nim starsze, samotne osoby jak też ubogie rodziny. Matka ze starszymi siostrami przygotowywały wigilijną strawę, aby punktualnie z pojawieniem się pierwszej gwiazdki zasiąść do wigilijnego stołu. Stół był nakryty białym obrusem, zastawiony (chyba) dwunastoma potrawami, z których wyliczę tylko niektóre, a to: makówki, młoczka, kompot z suszonych owoców, ryba, kartofle, kapusta, zupa grochowa, oraz rybie głowy. Stół nakryty był dla wszystkich domowników oraz dodatkowe dwa nakrycia, z których jedno było dla zmarłych z naszej rodziny, a drugie zaś dla wędrowca. Wieczere rozpoczynano od modlitwy „Anioł Pański” i „Ojciec nasz”. Od stołu nikomu (poza matką) nie było wolno wstawać, gdyż to oznaczało, że ta osoba w przyszłym roku umrze, więc nikt nie wstawał. Jedzenie bardzo smakowało. Po zakończeniu wieczery zwołaliśmy znów modlitwę, a następnie matka zapalała świece (własnej roboty) na choince. Następnie udaliśmy się do pokoju, gdzie pod choinką śpiewaliśmy kolędy, a potem każdy z nas odbierał swój talerz z prezentami, a były to pierniki i kilka orzechów laskowych oraz po jednym cukierku. Młodszy dostawali rękawiczki, czy też skarpetki lub szaliki robione na drutach przez starsze siostry w adwentowe wieczory. Starsze siostry dostawały chusteczki do nosa lub chustki, które również same robiły. Naprawdę graniczyło to z cudem, aby jakikolwiek prezent przygotować, gdyż nie było wełny, a zdobywano ją ze starych swetrów lub innej odzieży. Po zakończeniu ceremonii pod choinką udawaliśmy się do kuchni, gdzie

matka zabierała resztki ze stołu, które zanosila naszym zwierzątkom do chlewa. Siostry zmywały naczynia, a następnie rozpoczynały się wigilijne wróżby. Na rozmowach i śpiewie upływał czas do „Pasterki”, która była zawsze o północy. Na Pasterkę należało zabierać gałązkę wiśni lub jabłoni (z pierwszej Niedzieli Adwentu) mając przy sobie taką gałązkę miało się moc widzenia „Morów” lub „Strzyg”. Nasza matka nie pozwalała nam na takie gusła, gdyż była osobą bardzo pobożną i stateczną. Prawie cała wioska uczestniczyła w Pasterce, a w drodze powrotnej partrono w niebo, jeżeli było księżycowe - mówiono „Jasne niebo - śmawie stodoły” czyli pełne zboża, a gdy było sporo gwiazd, to mówiono, że „baje kansas jajec”. W pierwszy dzień Świąt nie wolno było składać wizyt ani też gotować obiadu więc resztki odgrzewano z Wigilii. Kawalerowie przychodzili do moich siostr dopiero w drugi dzień Świąt, przynosząc prezenty. Nie wolno było dawać jako prezentu butów - bo to miało oznaczać, że się miłość rozdepcze. Szkła i porcelany - bo się miłość roztrząska. Broszek z igłą - bo się miłość rozdziubie. Szkoda, że dzisiaj w czasach dostatku bezpowrotnie zaginęły te piękne zwyczaje dzielenia się z bliźnimi tym co się miało (mak, ryba, chleb) zastąpiono je zwyczajem dzielenia się Oplątkiem, który to obyczaj przeniesiono ze wschodu. Myślę, że można by przygotować symboliczny stół zastawiony potrawami stołów wszystkich mieszkańców naszej Śląskiej Ziemi, tak miejscowych jak też napływowych. Boże Narodzenie zwane też „godami” samo mówi za siebie, aby je godnie przeżyć, więc życzę wszystkim naszym Czytelnikom godnego i radosnego przeżycia Świąt Bożego Narodzenia.

nad. Jerzy Lipka

Neurolog

lek. med. Joanna Świerczyna
przyjmuje w poniedziałki
i środy
Rejestracja tel. 466 51 62

6-g



**Spokojnych
i radosnych
Świąt oraz pomyślnego
Nowego Roku załodze
Zakładów Papierniczych
w Krapkowicach SA
życzy Zarząd Spółki**

63-p



*Najserdeczniejsze życzenia
zdrowych, radosnych
i błogostawionych Świąt
Bożego Narodzenia,
oraz pomyślności w Nowym 1999 Roku
życzy
wszystkim mieszkańcom gminy Walce
i czytelnikom "Tygodnika Krapkowickiego"
Wójt Gminy
Piotr Mieczka*

64-p

NEUWALD

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

Import - Eksport

Joachim Neuwald

Tel. 090351580

WALCE, ul. Mickiewicza 41

Świąteczna oferta

Nawozy Hydro: CAN - 27 415 zł/t
Saletra Norweska 400 zł/t
Saletra Amonowa 370 zł/t

Nowe pasze i koncentraty Euro Farm
Premiksy SANO (PROMOCJA)
Pasze, koncentraty, premiksy, mieszanki
mineralne Land O Lakes
Rozsiewacze nawozów zawieszane "RAUCH"

Partner dla rolnictwa dzisiaj i jutro

52-p



**W związku z nadchodzącymi
świętami Bożego Narodzenia
życzę księdzu Proboszczowi,
Radzie Sołectkiej i mieszkańcom
wszystkiego najlepszego.
Równocześnie pragnę podziękować
za współpracę
Szczepan Bryś, sołtys Żywocic**

60-g

Sklep Ogrodniczy

Gogolin
ul. Ligonja - Park
tel. 4666-403

**Sprzedaż
Serwis**



Piły spalinowe już od 615 zł

W komplecie dodatkowo
łańcuch, olej i pilnik z uchwytem - gratis

Kosiarki o 5% taniej

W ofercie również:
krzewy, drzewa owocowe i ozdobne.

23-p

RADA PROTESTUJE

Najważniejszym postanowieniem jakie zapadło na III sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach, to oficjalne stanowisko rady dotyczące sprawy powołania placówek ponadlokalnych w Krapkowicach (Urzędu Skarbowego, ZUS-u, Sądu, i Prokuratury. Stanowisko Rady w tych sprawach zamieszcza-

staroście 370 podań jakie złożyli ubiegający się o pracę w urzędzie powiatowym. Później radni zadali burmistrzowi kilka pytań. Najpierw radny Adam Wywiół (Krapkowicka Unia Obywatelska) zaapelował o jak najszybsze przywrócenie porządku na miejskich chodnikach i ulicach. Miasto rzeczy-

AWS-u. Radny stwierdził, że zna wiele przykładów na to, że lokalne władze preferowały lokalne firmy. Burmistrz stwierdził, że jest to działanie bardzo logiczne, gdyż podatki, które płać te firmy zostają na terenie gminy. Jednak przedstawicielka krapkowickiego urzędu oponowała: - Ustawa o zamówieniach publicznych określa, że wszystkie firmy należy traktować równo. A więc nie możemy faworyzować firm lokalnych. Ustawa mówi jedynie o preferencjach krajowych, a nie regionalnych. Władze gminy mają obowiązek ogłaszać o przetargach w Biuletynie Zamówień Publicznych - przekonywała urzędniczka. Radny Żok zwrócił się do rady o przyjęcie uchwały, która zobowią-

że zarząd do umieszczania ogłoszeń o przetargach w „Więściach Krapkowickich” i „Tygodniku Krapkowickim”. Rada zdecydowaną większością głosów przyjęła ten wniosek. Radny Ireneusz Antoszek (Unia Pracy) zapytał o to, co z oddziałem ZUS, który od 1 lipca miał rozpocząć swoje funk-

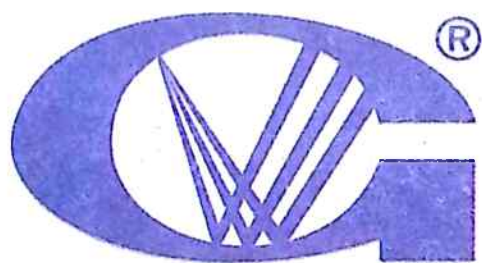
cjonowanie w Krapkowicach. Burmistrz Solloch odpowiadając na to pytanie nie krył swego zdenerwowania. Stwierdził, że zmiany na stanowisku dyrektora ZUS w Opolu doprowadziły do totalnego zamieszania w tej instytucji; podejmowania wykluczających się nawzajem decyzji. Miasto od dawna jest przygotowane na otwarcie tego oddziału. Rada przyjęła również korekty w budżecie gminy na 1999 rok. Burmistrz zapewniał, że pomimo uwolnienia cen energii elektrycznej, ciepła, i ciepłej wody mieszkańcy nie muszą obawiać się drastycznych podwyżek cen. - Ceny wzrosną o wysokość inflacji 9-10% - prognozował Solloch. Rada zatwierdziła również opłatę stałą, miesięczną za wodomierze w zamian wodociągów zapewniły, że ceny wody i ścieków nie wzrosną do 30 czerwca przyszłego roku.

Roman Chmielewski



my na stronie 8). Radni wysłuchali również sprawozdania z działalności zarządu gminy podczas okresu pomiędzy sesjami. Sprawozdanie przedstawił burmistrz miasta i gminy - Piotr Solloch. Burmistrz podzielił się również z radnymi problemami jakie wynikają z faktu tworzenia od podstaw samorządu powiatowego. Burmistrz stwierdził, że przekazał

wiecie wygląda fatalnie tuż przed świętami przekopane wzdłuż i wszerz. Później radny Henryk Żok (AWS) zapytał burmistrza i zarząd o to jak funkcjonuje w gminie ogłaszanie przetargów - W okresie około 4 lat nie brałem udziału w przetargach organizowanych przez Urząd Miasta i Gminy tylko dlatego, że o nich nie wiedziałem - argumentował radny



ZAKŁAD TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO

"GÓRAŹDŹE" Sp. z o.o.

46-077 Góraźdże, ul. Kamienna 11



**Wszystkim naszym klientom
życzymy zdrowych i pogodnych
Świąt i Nowego Roku**

**INFORMUJEMY, ŻE W DNIACH 4-24.01.99
STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BĘDZIE NIECZYNNA Z POWODU REMONTU**

REKOLEKCJE Z BISKUPEM

W miniony piątek w Zespole Szkół Zawodowych im. Piastów Śląskich w Krapkowicach odbył się dzień rekolekcyjno - wychowawczy. Rekolekcje prowadził ksiądz biskup Alfons Nossol, który na rozpoczęcie dnia odprawił mszę świętą w kościele św. Mikołaja.

Później zajęcia odbywały się już w gmachu szkoły. O 10.00 uczniowie klasy II pod kierunkiem Elżbiety Poseniak odegrali „Jasełka” przygotowane na podstawie tekstu ks. Kazimierza Jarego.

Później odbyły się dwie konferencje: prelegentami byli biskup Nossol, który podzielił się swoimi refleksjami dotyczącymi ekumenizmu. Tytuł odczytu biskupa: „pozwól nam nadal wychodzić na spotkanie wszystkich ludzi i wszystkich ludów, które

na drogach różnych religii szukają Boga i pragną mu służyć”. Z drugim odczytem wystąpił ks. Dr Marek Wicczorek, który swoją konferencję poświęcił tematowi: „Konkordat - historia stosunków pomiędzy Stolicą Apo-

stolską, a Polską oraz konkordat dziś”. Ksiądz doktor wyjaśniał młodzieży fakt, iż ślub zawarty w kościele pociąga za sobą skutki formalno-prawne. Młodzież starała się słuchać księdza, a kiedy go nie słuchała, nauczyciele



zykach: polskim, niemieckim i angielskim.

Biskup w swojej mowie stwierdził, że nie funkcjonuje przysłowie - przekleństwo „Obyś cudze dzieci uczył” - Nie ma obcych dzieci są tylko nasze dzieci, a nasze dzieci to zaszczyt uczyć - powiedział biskup zwracając się do nauczycieli. - Życzę wam abyście doświadczali

tych radości, tego szczęścia związanego z przekazywaniem wiedzy i uczenie życia w oparciu o trzy podstawowe wartości chrześcijaństwa: nadzieję, miłość i wiarę. - kontynuował biskup Nossol. Spotkanie przebiegało w rodzinnej atmosferze, wszyscy dzielili się opłatkiem i składali życzenia.

(roch)



z groźnymi minami uciszali co bardziej niesfornych.

Po odczytach biskup wraz z księżmi, gronem pedagogicznym szkoły, burmistrzem Piotrem Sollochem i zaproszonymi gośćmi zasiedli do wspólnego posiłku wigilijnego. Przed tym spotkaniem świąteczny nastrój stworzył chór szkoły śpiewając najpopularniejsze kolędy m.in. „Cicha noc”, czy „Mizerna, cicha”. Jedną z kolęd została zaśpiewana przez chór w trzech ję-



ADAX ALFA 300A

procesor Intel Pentium 300A, 128kB cache

32MB superszybkiej pamięci SDRAM

wymienny HDD 2.1GB Ultra ATA

karta grafiki SVGA 4MB

obudowa MiniTower

klawiatura, mysz, podkładka

monitor DAEWOO 15 cali, cyfrowy

licencja Windows 98 wraz z dokumentacją

międzynarodowy certyfikat jakości ISO9002

2 lata gwarancji, rok bezpłatnego serwisu pogwarancyjnego



PROMOCJA !!!

cena netto bez podatku VAT

2499zł

atabajt

Opole ul. Grunwaldzka 10
tel. 531538, 543393

ADAX
PERSONAL COMPUTER

K R Z Y Ż Ó W K A Ś W I Ą T E C Z N A

Litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu uporządkowane w kolejności od 1 do 91 utworzą rozwiązanie: imię i nazwisko autora, tytuł i treść fraszki.

POZIOMO

1. Np.: kosz na śmieci lub kontener
5. Podwarszawska miejscowość na skraju puszczy o tej samej nazwie
11. Podziemna część rośliny
12. Przejazdka saniami
13. Onieśmienie, skrępowanie
15. Wiosną na rzece
17. Patetyczny utwór poetycki
19. Ryba akwariowa z rodziny karpowatych
23. Sznur z pętlą, laso
26. Składany wachlarz japoński
27. Jedno ze wzgórz, na których leży Rzym
28. Rodzaj angielskiego piwa
29. Czeski taniec narodowy
30. Starorzyska srebrna moneta
31. Wulkan na filipińskiej wyspie Mindanao

32. Potrawa litewska; rodzaj nadziewanych pierożków
35. Egipski Bóg; opiekun pisarzy
36. Część roku
39. Prawy dopływ górnej Wisły
42. Tytuł powieści Zofii Nałkowskiej
44. Nie zawodowiec
46. Starożytna stolica imperium asyryjskiego
48. Staż w zawodzie prawniczym
49. Rodzaj ogrodzenia
50. Poobiednia drzemka
52. W nim prąd elektryczny
53. Karciana figura
56. Napój alkoholowy sporządzany z ryżu
59. Dokuczliwy owad
60. Obszar wokół bieguna północnego
64. Amerykańska jednostka światłoczułości
65. Na generalskiej czapce
66. Słynny polski śpiewak operowy okresu międzywojennego
67. Grecka bogini nieszczęścia
68. Największa wyspa indonezyjska
69. Wiecznie zielone drzewo afrykańskie
70. Służący; fagas
73. Zespół dziewięciu muzyków

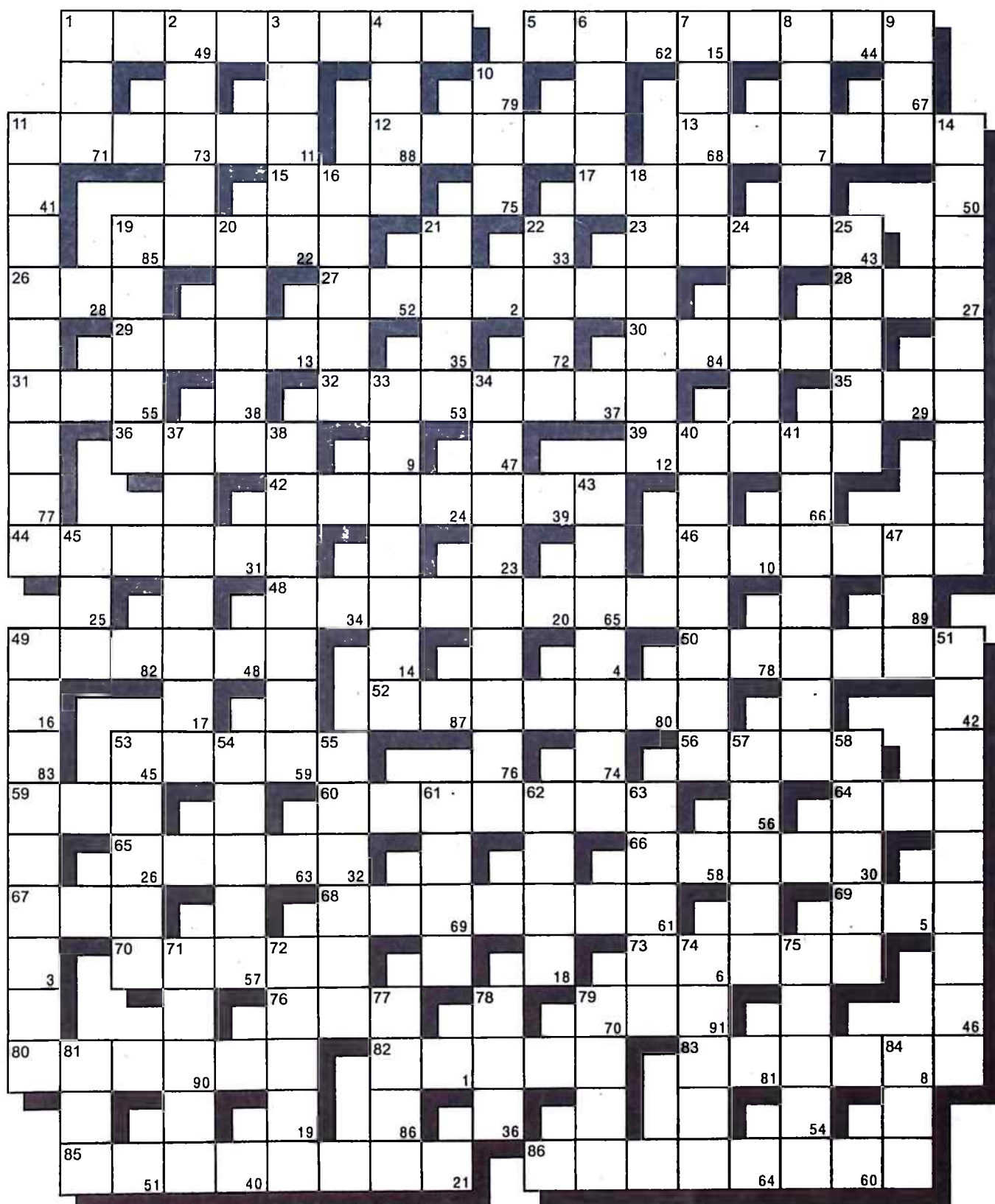
76. Jednostka przyspieszenia liniowego
79. Szpalta; strona gazety
80. Styczniowa solenizantka
82. Tytuł powieści J.I. Kraszewskiego
83. Mierny potomek wielkich przodków
85. Dawny odkryty pojazd konny
86. Ciągnie przez pustynię

PIONOWO

1. Pływający na wodzie kożuch roślinny
2. Np. samochodem lub na wrotkach
3. Miasto w województwie białostockim
4. Rodzaj rozpuszczalnej kawy
6. Mit. gr. nazwa okrętu, którym płynęli Agronauci po złote runo
7. Często powstaje z iskry
8. Starorzyska pieśń żałobna
9. Wymierza sprawiedliwość
10. Niski głos kobiecy
11. Biały kołnierzyk noszony przez duchownych
14. Państwo południowoamerykańskie
16. Gatunek skowronka
18. Elegant; modniś
19. Rodzaj anteny
20. Atak z powietrza
21. Mebel kuchenny
22. Jeden z indyjskich, oficjalny język Pakistanu
24. Ptak z rodziny jastrzębi
25. Jedna z dwóch „desek” do zjeżdżania
33. Owad leśny, szkodnik młodników sosnowych
34. Biuro wydziału wyższej uczelni
37. Pismo drukarskie wzorowane na kształcie pisma łacińskiego
38. Potocznie: rutyna piłkarska
40. Hazardowa gra w karty
41. Mała rycina na początku rozdziału
43. Najstarsza era w dziejach ziemi
45. Rząd wymarłych dużych ptaków z Nowej Zelandii
47. Imię twórcy słynnego ołtarza w Kościele Mariackim
49. Udawanie jako element taktyki
51. Jasnozielony kamień szlachetny
53. Słynie z niego Kraków
54. Bardzo przydatny na plaży
55. Zwrot roślin np. w kierunku światła
57. Rzeka w Szwajcarii i Francji
58. Miara drogich kamieni
61. Popularna margaryna
62. Himalajski człowiek lodu
63. Miasto w południowej Turcji
71. Np. Halka
72. Ona nogą zamiata
74. Kończy grecki alfabet
75. Cudowna tarcza Zeusa
77. Przeźroczysta kawa
78. Może być przeciwpowodziowy
79. Samochód naszych wschodnich sąsiadów
81. Każdy go ma
84. Prawy dopływ Wołgi

nad. Jan Wilhelm

Spośród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrodę. Rozwiązania prosimy zapisać na załączonym kuponie i przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Krzyżówka Świąteczna”



KUPON
KRZYŻÓWKA
ŚWIAŁECZNA

Rozwiązanie:

.....
.....
.....

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

Poziomo: zakonnik, Olecko, pion, tiara, szeryf, drut, prym, grab, bagno, agat, zbir, irys, Parnas, trzon, Twer, wiatyk, Abisynia,

Pionowo: zastępca, keratyna, napad, Konstanty, peleng, skryba, realista, Rabsztyn, baranica, grabie, tenuta, stres

Trzeba to jakoś ciągnąć

Rozmowa z Józefem Szczepańskim, rolnikiem z Dziedzic

- Od ilu lat zajmuje się pan rolnictwem?

- Można powiedzieć, że od urodzenia. Już w szkole podstawowej pomagałem w polu i pracowałem na gospodarstwie. Potem poszedłem do rolniczej szkoły zawodowej, a gdy ją ukończyłem, rodzice przepisali mi gospodarstwo i do tej pory gospodaruję.

- Chciał pan być rolnikiem?

- No cóż. Z jednej strony nikt mnie

nie namawiał do tego zawodu, ale z drugiej strony nikt specjalnie nie pytał mnie o zdanie, czy to jest mój wymarzony zawód. Jakoś tak z dziadka na ojca, a potem na mnie przechodziło to.

- Jak duże jest pana gospodarstwo?

- Mam 25 ha pola. Składa się na to ok. 20 ha zboża, a resztę stanowią uprawy ziemniaków, buraków cukrowych oraz użytki zielone. Natomiast w oborze obecnie posiadam 90 sztuk trzody i 18 sztuk bydła. Do tego dochodzi jeszcze ok. 5 ha dzierżawy. W sumie mam 30 ha.

- Ile lat pan jest rolnikiem i co się zmieniło w ciągu tego okresu?

- W tym roku mija 18 lat i muszę powiedzieć, że wiele się zmieniło, ale na gorsze. Głównie chodzi o opłacalność produkcji. Coraz bardziej te złe zmiany są odczuwane, gdyż gospodarstwo rolne jest jedynym źródłem utrzymania dla mojej rodziny. Jeszcze 10 lat temu ze sprzedaży np. zboża można było kupić sprzęt, gdyby doliczyć jeszcze do-

chód ze sprzedaży bydła, trzody i mleka, to i gospodarstwo można było zmodernizować, zbudować nowe budynki gospodarskie. Obecnie raczej o tym nie myślę.

- W związku z pogarszającą się sytuacją rolnictwa ma pan zamiar dalej prowadzić gospodarstwo?

- Niestety, nie mamy wyjścia, teraz trzeba to jakoś ciągnąć. Przecież tyle sprzętu rolniczego i zabudowań nie uda się po prostu zlikwidować, czy gdzieś sprzedać.

- To może opłacalne byłoby dokupienie pola i powiększenie arealu uprawnego?

- Jeszcze 5 lat temu wydawało mi się, że dokupienie pola będzie w przyszłości opłacalne i kupiłem. Jednak dosyć szybko okazało się, że większa wydajność i więcej do sprzedania produktów wcale nie zwiększa moich dochodów. Niestety, często nie ma gdzie sprzedać, a gdy już jest odbiorca, to płaci tak niskie ceny, że to wszystko jest nieopłacalne. Do tego nie płacą nam od ręki, tylko trzeba czekać na pieniądze. Np. w sierpniu sprzedaliśmy zboże, ale pieniędzy do dzisiaj nie zobaczyliśmy.

- Jaka produkcja, według pana, w gospodarstwie rolnym jest najbardziej opłacalna?

- W sumie żadna. I ze zbożem jest ciężko, i z żywcem, i z bydłem, wszystko leży. No chyba, że gospodarstwo byłoby bardzo duże. Powiedzmy, że przy 50 ha już moż-

na by było przestawić się na produkcję jednakże warunkową. Najmniej pracochłonna byłaby uprawa zbóż, ale trzeba pamiętać, że

kim zagrożeniem bo trudno będzie sprostać ich normom. Będzie trzeba mieć rzeczywiście duże gospodarstwo w jednym kawałku i jed-



zboże się sprzedaje tylko raz w roku, a jeszcze do tego nie płacą, tak, że nie wiem, czy dałoby się wyżyć tylko z jego uprawy.

- Czy tutejsi rolnicy brali udział w protestach rolniczych tego lata?

- Nic się u nas nie działo, bo po prostu nie ma tutaj żadnego związku rolników, nikt tym się nie interesował, choć pewnie by się trochę rolników chętnych znalazło do protestu.

- Jak pan sądzi, czy wejście do Unii Europejskiej jest zagrożeniem dla polskiego rolnictwa czy szansą?

- Wydaje mi się, że przede wszyst-

nokierunkowe, żeby się utrzymać. Będzie naprawdę ciężko.

- Patrząc wstecz, czy nie żałuje pan tych 18 lat pracy jako rolnik?

- Teraz nie mam czego żałować. Przez te lata „wrobiliśmy się” w sensie pozytywnym, w to gospodarstwo. Jeszcze mam nieco optymizmu i nadziei, że coś się poprawi. Przykre jednak jest to, że coraz więcej gospodarstw mniejszych upada, bo nie ma pieniędzy na inwestycje i powiększenie gospodarstw. Mam jednak nadzieję, że przetrwamy ten trudny okres i poprawi się nasza sytuacja.

CK

AGROTURYSTYKA

Od niedawna w naszym kraju pojawiła się nowa gałąź turystyki. Jest to agroturystyka, w krajach Unii Europejskiej bardzo mocno rozwinięta. U nas w Polsce niestety jeszcze nie tak, jak można by było sobie tego życzyć. Oczywiście są wzmianki o niej, lecz sama w sobie agroturystyka jest niedopracowana, nie ma odpowiednich ustaw i przepisów, które by to wszystko regulowały. Przekonali się o tym państwo Edyta i Alfred Klink, którzy założyli w Odrowążu właśnie takie gospodarstwo. Gdy się zdecydowali na prowadzenie tego gospodarstwa, zaczęli jeździć na szkolenia, były one organizowane w Opolu. To właśnie tam dowiedzieli się, że konkretnych przepisów jeszcze nie ma. Lecz oni nie zrazili się tym, jeżdżą na szkolenia i seminaria

w kraju i za granicą.

Jak sami mówią, pomysł zaległ się już dawno, ale finanse nie pozwalały zrealizować tego wcześniej. Mają oni 5-hektarową działkę: pola i las aż do samej Odry. Są to głów-

nie gleby 5 i 6 klasy. Każdy, kto wie, co to oznacza, rozumie, że przy takich glebach nie można wyżyć jedynie z pola, trzeba szukać jakiś dodatkowych dochodów.

Początkowo państwo Klink mies-

zadaptowaną na stołówkę. Jest to bardzo duża ładna sala, łącznie na 60 osób. Można tam zamówić jakieś małe przyjęcie lub przyjechać odpocząć i pooddychać świeżym powietrzem, przejść się na spacer. Inną atrakcją jest również koń. Gospodarze posiadają klacz pełnej krwi angielskiej. Na niej można się trochę nauczyć jeździć czy zwiedzić okolicę. Nie są to jedyne atrakcje. Państwo Klink zajmują się też produkcją zdrowej żywności. Zjeść więc można u nich jedynie zdrową swoją żywność. Państwo Klink mają zamiar jeszcze bardziej uatrakcyjnić swoje gospodarstwo. Wiosną chcą organizować ogniska ze śpiewem, zabawą oraz pieczeniem prosiaka. Będzie można też zobaczyć tradycyjne świątobicie. Gospodarstwo „U Edyty” miało już klientów i jak mówi pan Klink, oni wracają, a to jest dla gospodarzy najlepsza reklama. Bardzo przychylny przedsięwzięciu jest Urząd Miasta i Gminy Gogolin. Zamawia u nich przetwory i podroby na różnego rodzaju impre-

zy, takie jak święto sportu, festyn strażacki. Kogo jeszcze nie przekonałam, może jechać i sam zobaczyć. A warto, gdyż kuchnia pani Edyty jest zdrową. Gospodarze mają własne mleko, ser, ziemniaki i mięso. Gospodarstwo agroturystyczne to nie tylko miejsce, gdzie można spędzić weekend czy jedynie niedzielne popołudnie. Zawsze można tam zjeść obiad i pospacerować, zapoznać się o miejskim gwarze i zaducha, odpocząć na łonie natury

Iwona Kopto-
zdj. Klink.



kali w Otmęcie, jednak później wybudowali dom i zamieszkali w Odrowążu.

Głównym kierunkiem ich gospodarstwa jest trzoda chlewna i bydło mięsne (przeciętnie hodują około 200 świń).

Obecnie posiadają kilka pokoi 2 i 3 osobowych, które wynajmują gościom, łącznie 20 miejsc. Jak mówią

- przyjechać może każdy, nie tylko na dłuższe np. tygodniowe wakacje, ale również na weekend, czy też „tylko” na kawę z ciastkiem albo na obiad lub kolację. Piwnicę mają za-

adaptowaną na stołówkę. Jest to bardzo duża ładna sala, łącznie na 60 osób. Można tam zamówić jakieś małe przyjęcie lub przyjechać odpocząć i pooddychać świeżym powietrzem, przejść się na spacer. Inną atrakcją jest również koń. Gospodarze posiadają klacz pełnej krwi angielskiej. Na niej można się trochę nauczyć jeździć czy zwiedzić okolicę. Nie są to jedyne atrakcje. Państwo Klink zajmują się też produkcją zdrowej żywności. Zjeść więc można u nich jedynie zdrową swoją żywność. Państwo Klink mają zamiar jeszcze bardziej uatrakcyjnić swoje gospodarstwo. Wiosną chcą organizować ogniska ze śpiewem, zabawą oraz pieczeniem prosiaka. Będzie można też zobaczyć tradycyjne świątobicie. Gospodarstwo „U Edyty” miało już klientów i jak mówi pan Klink, oni wracają, a to jest dla gospodarzy najlepsza reklama. Bardzo przychylny przedsięwzięciu jest Urząd Miasta i Gminy Gogolin. Zamawia u nich przetwory i podroby na różnego rodzaju impre-



Konkurs Świąteczny

Zasady konkursu

Rozwiązania zadań konkursowych spisane na kartce prosimy przysyłać na adres redakcji w terminie do 10 stycznia. W losowaniu wezmą udział tylko rozwiązania z naklejonym i wypełnionym kuponem konkursowym.

Wśród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi na wszystkie pytania pięciu konkursów rozlosowana zostanie **nagroda główna: „grill elektryczny”**. Dla tych, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania chociaż w jednym konkursie zostaną rozlosowane bardzo cenne nagrody, m.in.: radia tranzystorowe, programy komputerowe i płyty kompaktowe, portfele, klaser ze znaczkami, zegarek CASIO, licznik rowerowy oraz inne nagrody.

Nagrody ufundowali:

firma „Chespa” Krapkowice - sponsor główny

księgarnia „Makama” Krapkowice

ZURIT - sprzedaż - serwis Krapkowice

KONKURS LITERACKI

Dobiega końca rok poświęcony Mickiewiczowi i jego twórczości. Wszyscy mieliśmy okazję przypomnieć sobie najwybitniejsze dzieła naszego wieszcza. Dla nikogo zatem nie powinno stanowić problemu ustalenie, z jakich utworów pochodzą poniższe fragmenty. Proszę podać tytuły kolejnych utworów:

1. „O gdybym kiedy dożył tej pociechy,
Żeby te księgi zbłądziły pod strzechy...”
2. „Niewiasta choć ją męska zbroja kryje,
Niewiasta z wdzięków, a bohater z ducha;
Ja się zemściłem, lecz ona nie żyje!”
3. „Martwe znasz prawdy, nieznane dla ludu,
Widzisz świat w proszku, w każdej gwiazd iskierce.
Nie znasz prawd żywych, nie obaczysz cudu!
Miej serce i patrzaj w serce!”
4. „W takiej ciszy! - tak ucho natężam ciekawie,
Że słyszałbym głos z Litwy. - Jedźmy, nikt nie woła.”
5. „Zbrodnia to niestychana,
Pani zabija pana;
Zabiwszy grzebie w gaju,
Na łączce przy ruczaju.”
6. „Nam strzelać nie kazano. - Wstałem na działo
I spojrzalem na pole; dwieście harmat grzmiało.”
7. „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Co to będzie, co to będzie?”
8. „Jedzą piją, lulki palą,
Tańce, hulanka, swawola;
Ledwie karczmy nie rozwałą,
Cha cha, chi chi, hejże, hola!”
9. „Młodości! ty nad poziomy
Wylatuj, a okiem słońca
Ludzkości całe ogrody
Przeniknij z końca do końca.”
10. „Cyrkla, wagi i miary
Do martwych użyj brył;
Mierz siłę na zamiary,
Nie zamiary podług sił.”

(dac)

KONKURS PRZYRODNICZY

1. Ptak z naszego gołda to:
a) orzeł królewski
b) orzeł cesarski
c) bielik
2. Pisklęta tego ptaka nie znają swoich rodziców
a) strusia
b) kukułki
c) kiwi
3. Ten dziki gołąb zamieszkuje tereny dzisiejszej Polski dopiero od roku 1948
a) grzywacz
b) turchawka
c) cukrówka - sierpówka
4. Najmniejszy ptak zamieszkujący Europę to:
a) mysikrólik
b) zniczek
c) strzyżyk
5. Puch tej kaczki jest szczególnie cenny przy produkcji ociepleń dla alpinistów:
a) edredon
b) cyranka
c) helmiatka
6. Jaki gatunek kaczek gnieździ się w dziuplach lub budkach lęgowych:
a) gagoł
b) rożeniec
c) kaczki nie gnieźdzą się w dziuplach
7. Popularny ptak łowny sprowadzony do Europy z Azji to:
a) przepiórka
b) bażant
c) kuropatwa
8. Największy ptak europejski to:
a) łabędź
b) drop
c) sęp płowy
9. Największa sowa Europy to:
a) sowa śnieżna
b) sowa uralaska
c) puchacz
10. Pisklęta tego ptaka w obronie przed wrogiem tryskają w niego cuchnącą wydzieliną:
a) dudek
b) kukułka
c) bocian

nad. (mich)

KONKURS FILATELISTYCZNY

1. Jakie bajki przedstawiają poszczególne znaczki.
2. W którym roku obchodzono w Polsce „Stulecie znaczka”.
3. Co to jest klaser.
4. W jakim mieście znajduje się Muzeum Poczty Telekomunikacyjnej w Polsce.
5. Co to jest List Przedznaczkowy.



HISTORIA STAROŻYTNA I NOWOŻYTNA

1. Wyjaśnij pojęcie słowa „agora”.
2. W bitwie na równinie pod Maratonem Grecy zwyciężyli:
a) Babilończyków
b) Rzymian
c) Persów
3. Jakie dwa kataklizmy nawiedziły starożytne Pompeje, podaj daty tych katastrof.
4. Wymień 3 z 7 cudów starożytnego świata.
5. Kolosy Memnona to:
a) dwa potężne posagi
b) głazy ułożone w okrąg
c) kompleks piramid
6. Które z państw skandynawskich przez ponad 100 lat znajdowało się w obrębie Cesarstwa Rosyjskiego.
7. Po wybuchu II wojny światowej Rumunia znajdowała się z Niemcami w stanie wojny czy sojuszu?
8. Kto był ostatnim przewodniczącym Rady Państwa PRL?
9. Czy Herbert Clark Hoover był prezydentem USA?
10. Czy Artur Rubinstein to:
a) skrzypek
b) pianista
c) aktor

(roch)

KONKURS POLITYCZNY

1. Jak nazywa się parlament rosyjski.
2. Czy Trybunał Konstytucyjny zajmuje się
a) uchwalaniem ustaw
b) orzeka o zgodności ustaw z konstytucją
c) ściga przestępstwa polityczne
3. W USA panuje system rządów
a) prezydencki
b) parlamentarny
c) mieszany
4. Czy prezydent Bill Clinton wywodzi się z Partii Republikańskiej?
5. Czy Mniejszość Niemiecka wprowadziła do senatu swojego przedstawiciela w ostatnich wyborach parlamentarnych?
6. Czy Unia Polityki Realnej to partia:
a) lewicowa
b) centrowa
c) prawicowa
7. Czy Szwajcaria jest członkiem Unii Europejskiej?
8. Posłowie i senatorowie cieszą się szczególnie przywilejami które nazywają się.....
9. Międzynarodowy Fundusz Walutowy powstał
a) 1947
b) 1957
c) 1946
10. Uzupełnij. Mówi się że są czwartą władzą w państwie demokratycznym.

(roch)

PRZEWOZY MEBLI
DO NIEMIEC
I Z POWROTEM



Walce, tel. 466 01 58

5-p

VERTEX Krapkowice ul. Opolska 27 TEL. 466 48 88
proponuje:

idą Święta - kup komputer!



KOMPUTERY
KASY FISKALNE

OPROGRAMOWANIE
AKCESORIA KOMPUTEROWE



2-p

TYGODNIK KRAPKOWICKI
Kupon
świąteczny

Imię, nazwisko i adres
.....
.....
.....

Życie w poezji

Idą święta

Okres świąt Bożego Narodzenia kojarzy się nam z choinką, prezentami, udekorowanymi ulicami oraz wspólnie śpiewanymi kolędami. Na temat Świąt i Nowego Roku zostało również napisanych wiele wierszy. Pragniemy przedstawić Wam nadesłane do nas utwory związane ze zbliżającymi się dniami

NOWY ROK

Co za wrzaski? Co za huki?
Jakieś wycie, jakieś stuki,
Ptaki wrzask podniosły w noc,
Ile huków? cała moc.
Przecież to nowy nadszedł rok,
I ja w nowy rok pierwszy zrobię krok,
Żeby ten rok spokojny był cały
Cały pracowity, wesoły, nieospały.
Żeby rok ten był cały zdrowy,
Żeby znał prawdę mowy
Nasze dzieci żeby rosły nam,
Choć ja jestem smutny sam,
Mieć w sercu dużo miłości,
Jeśli masz ją, przesyje cię ona do kości.
A rok będzie radosny jak słońce,
I dni będą ciepłe i gorące.

Sławomir Korzeniowski

MOJE PIERWSZE ŚWIĘTA

Na choince świeczka się pali,
Słychać kolędy gdzieś w oddali.
To już do nas przyszły święta,
Słomka na choince wisi pocięta,
I Mikołaj i prezentów moc,
W tą przytulną długą noc.
Już ogień sztuczny pstryka,
Iskra za iskrą po choince umyka,
W kącie pokoju choinka stoi,
Od błyskotek aż się w oczach dwoi.
A za oknem noc, ciemna, mroźna,
Oj straszna, oj groźna.
Przesiedźmy noc przy choince do rana,
Noc marzeń, noc nieprzespana.

Sławomir Korzeniowski

WIECZÓR RADOŚCI

Dzień cały zagoniony,
Na godzinę wieczorną zrobiony.
Wszystko w szyku już na stole
A przy stole siedzimy w kole.
Pierwsza gwiazdka i kolędy ton,
Kościelnego głosu rozchodzi się dzwon.
Są dania zaczynamy jeść już,
Ryba poszła pod stalowy nóż,
Śmieją się dzieci, starsi życzenia składają,
Łamią się opłatkiem i do ust podają.
Ta noc od innych nocy radosna,
W dniach duża w smaku postna.
Niech ta noc ciągnie się wiekami,
Niech się cieszy wszystkimi radościami
A radość ta choinka zielona jak las,
Pozdrawiam z całego serca was.

Sławomir Korzeniowski

NOWOROCZNE MARZENIA

Zrobiony ten krok
Długi w przyszłość skok
W płynnej atmosferze
W dobrej wierze
W ten wieczór i w tą noc
Marzenia mają wielką moc
Stare marzenia to wstyd
Bo tylko w marzeniach wejdiesz na szczyt
Jawą stają się niektóre chwile
Potem wspominam je mile
Kula dobroci się w tym mieści
Echo prawdą szeleści
Tylko na ziemi najmiłsze stworenia
Krótka chwila wytchnienia
Krótka noc na sen hardy
A potem do pracy idziesz twardy
Za rok znów śnieg spadnie
I jeszcze jeden rok się wkradnie.

Sławomir Korzeniowski

BIAŁE BOŻE NARODZENIE

Boże Narodzenie, cisza za oknem prószы śnieg.
Ludzie i wszystko co żyje wchodzi w XXI wiek.
Pełen niepokoju, niepewnego jutra, tych samych kłopotów.
Nowych upadków i nowych wzlotów.
Przedemną całą noc, wszystko powraca - noc na przemyslenia.
Noc ciemna ale miła, noc do przebaczenia.
Jodły za oknem, a w radiu audycja.
Jest cicho, spokojnie, stary zegar na ścianie cyka.
Co rok te same święta, wigilia i następne dni.
Lecz marzenia są inne i inne przeżywa się sny.
Twarze inne, zmieniają się przyjaciele.
Od życia wymaga się tak wiele.
Chcemy tylko od życia ciągle coś brać.
Nie zastanawiając się, że życiu też trzeba coś dać.
Choinka już ubrana, mnóstwo kolorów, blasków, odcieni.
Ten symbol świąt uśmiech przyciąga w oczach się mieni.
Już od setek lat ten obyczaj się nie zmienia.
Za tym przykładem ludzie żyć powinni - czekając zbawienia.

Sławomir Korzeniowski

WIGILIJNY WIECZÓR

Na stole obrus biały
Na obrusie wigilijne dary
Choinka pięknie przystrojona
Złoci się i mieni olśniona
Blask jej jest taki radosny
Ale nie wywyższony prosty
Szukajmy tylko pierwszej gwiazdki na niebie
Siądźmy wszyscy obok siebie
Weźmy biały opłatek
I pomyślmy ile ten obyczaj ma latek
Życzymy sobie wszystkiego najlepszego
Nowego roku bardzo zdrowego
Szczерze bo lzy w oczach stają
Ileż te słowa ciepła mają
Siostra bratu mąż żonie
Wszyscy weselmy się w tym gronie
Raz do roku są te święta
I zawsze ta sama kolęda
Obyczaj ten od lat zażyły
I zawsze serca gorące drżały

Sławomir Korzeniowski

Wigilia

Choinka strojna stoi.
Na stole opłatek leży.
Zebrała się cała rodzina.
I czeka świątecznej wyczeki.
Najpierw jest wspólny pacierz,
Ojciec nasz i Wierzę ...
Jesteśmy wielką rodziną
I do niej ja też należę.
Więc jak tradycja każe,
Trwajmy w niej w pokolenia -
Składając sobie życzenia -
Szczęścia zdrowia i powodzenia.
U nas na Śląsku grochówka
Jest wigilijnym daniem -
Potem śledź, karp, kapusta
A także inne danie,
Na koniec wspólne, pobożne śpiewanie.
Choć zima u nas teraz,
I żal nam jest Dzieciątka.
Choć wiemy, że dzisiaj,
Urodzin Jego pamiątka.
I tak radości wiele
Pewnie aż do północy,
A w żłóbku Dziecię się rodzi,
Ujrzą Go twoje oczy,
Gdy dzwony w kościele zadzwonią,
Idź na ich głos do szopki.
Złóż pokłon Bożej Dziecinie,
A zło Cię pewnie ominie.
Gdy w święta przyjdą do was
Wujkowie Ciocie i goście
Śpiewajcie wspólnie kolędy
Chwała na Wysokości!

Maria Nadolska

Skład Konsygnacyjny

"DREWNIĄK"

Głogówek, ul. P. Skargi 19 tel./fax 437-33-33

OFERTA ŚWIĄTECZNA

- Boazeria panelowa MDF - od 13,99 zł/m² BRUTTO
- Boazerie PCV zewnętrzne i SIDING - od 15,50 zł/m² BRUTTO
- Panele podłogowe - ścieralność AT 11000 - 36 zł/m² BRUTTO
- Drzwi zewnętrzne i wewnętrzne - duży wybór

ZAPRASZAMY

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze, pisząc o Raclawiczkach, nie podaliśmy informacji, że budynek OSP wyremontowali sami strażacy, przy wsparciu finansowym sołtysa. Przepraszamy



LEKARZ RADZI

O nadciśnieniu tętniczym

Nadciśnienie tętnicze jest groźną chorobą, która nie leczona może prowadzić do groźnych powikłań jak zawał mięśnia sercowego, udary mózgu, przyspieszenie procesu miażdżycy. Często choroba ma charakter bezobjawowy. Czasem mogą jej towarzyszyć bóle i zawroty głowy, szumy w uszach, podwójne widzenie, mroczki przed oczyma. Chorzy mogą też cierpieć na zaburzenia snu. Ponieważ choroba może, jak już wspominałem, przebiegać bezobjawowo, warto przynajmniej raz w roku kontrolować ciśnienie tętnicze.

Oto kilka prostych rad, których stosowanie powinno ograniczyć wystąpienie nadciśnienia tętniczego:

1. Zwiększ aktywność ruchową, która przedłuża życie. Co najmniej trzy razy w tygodniu idź na długi spacer, biegaj, graj w piłkę, korzystaj z roweru lub pływak.

2. Zmniejsz nadwagę, która może skracać życie. Chcesz schudnąć? Mniej jedzenia i więcej ruchu!

Co jeść, żeby być zdrowym?

* Wybieraj produkty o niskiej zawartości cukru, tłuszczu i soli.

* Spożywaj razowe pieczywo i płatki zbożowe.

* Ogranicz masło, a spożywaj oleje roślinne lub dobre margaryny wzbogacone w witaminy A, D i E.

* Codziennie jedz warzywa i owoce.

* Śmietanę, mąkę i żółtko do zupy zastąp kefirem.

* Zamiast tłustego mięsa wieprzowego, kupuj drób, ryby i chude mięso wołowe.

* Unikaj smażenia. Nie smaż na tłuszczu zwierzęcym.

* Jedz mniej słodczy. Wystrzegaj się kremów i tortów.

3. Sól w nadmiarze szkodzi. Spożywamy jej średnio dwa razy więcej niż potrzebujemy. Sól kuchenna jest w pieczywie, wyrobach wędliniarskich, w solonych orzeszkach, paluszkach czy chipsach. Sól kuchenną zastąp innymi przyprawami.

4. Ogranicz, a najlepiej rzuć palenie. Nawet kosztem niewielkiego przybrania na wadze. Paląc za dużo ryzykujesz choroby i powikłania.

5. Ogranicz spożycie alkoholu. Alkohol powyżej jednego drinka, jednego piwa lub lampki wina dziennie - zawsze szkodzi.

6. Stres, pośpiech i zmęczenie utrudniają życie i obniżają naszą sprawność i siły odpornościowe organizmu. Spróbuj więc lepiej planować pracę i wypoczynek. Nie zapominaj, że poczucie humoru i śmiech to znakomite lekarstwa!

Przestrzeganie tych prostych rad zapobiega powstawaniu nadciśnienia tętniczego oraz chorób serca, w tym zawałów.

opr. lek. med. Adam Wywiol

Cellulit: objawy, przyczyny i leczenie

Radzi kosmetyczka z gabinetu „Tęcza” w Otmęcie Kornelia Iwanek

Coraz więcej kobiet, a nawet mężczyzn cierpi z powodu cellulitu. Syndrom cellulitu rozpoznaje się po tzw. pomarańczowej skórcie. Obecnie przyjmuje się, że cellulit jest niezapalną zmianą w podskórnej tkance tłuszczowej. Początkowe objawy nie rzucają się zbyt w oczy. Zmiany zaczynają się od obrzmiałej miękkości skóry z wyczuwalnymi, bardzo drobnymi guzkami w głębszych warstwach najczęściej chłodnej i bladej skóry. Stopniowo na udach i biodrach, a niekiedy na ramionach i w górnej części palców ukazują się gąbczaste wybrzuszenia. Cellulitowi często towarzyszy obrzmienie oraz deformacja występująca na zewnętrznych stawach ud i na pośladkach. Można wyróżnić następujące stadia cellulitu:

Stadium O: gładka powierzchnia skóry. W teście szczypania nie pojawia się zjawisko marszczenia skóry.

Stadium I: podczas stania i leżenia skóra jest gładka, ale w teście szczypania pojawia się zjawisko marszczenia skóry.

Stadium II: powierzchnia skóry w czasie leżenia wydaje się gład-

ka, ale w pozycji stojącej spontanicznie pojawia się marszczenie skóry.

Stadium III: zarówno podczas stania jak i leżenia wyraźnie (bez testu) widoczne są symptomy deformujące figurę.

Występowanie cellulitu jest uwarunkowane hormonalnie. Cellulit nieustępliwie wiąże się z nadmiarem tłuszczu w tkankach. Zbyt kaloryczne i tłuste pożywienie powoduje znaczne zwiększenie objętości komórek tłuszczowych oraz wzmożony podział komórek naczyń tkanki łącznej. Następuje zwężenie światła w drobnych naczyniach. Napężnione komórki tłuszczowe uciskają naczynia włosowate, co z kolei utrudnia zaopatrzenie tkanek w składniki odżywcze i usuwanie zbędnych produktów przemiany materii. Dodatkowym czynnikiem jest zmniejszenie stężenia kwasu hialuronowego w skórze właściwej. Oba te zjawiska są odpowiedzialne za naruszenie fizjologicznego procesu przemiany materii. Ponadto występowanie cellulitu jest również związane z czynnikami genetycznymi, budową ciała, wyso-

kokaloryczną dietą, noszeniem obcisłych ubrań, nadużywaniem kawy i tytoniu oraz siedzącym trybem życia. Wskazana jest więc jak najwcześniejsza profilaktyka. Obecnie na rynku mamy całą gamę środków likwidujących cellulit. Lecz o skuteczności leczenia powinna zdecydować kosmetyczka lub lekarz, którzy określą przyczynę oraz stopień ciężkości schorzenia. U pacjentki poddawanej podstawowej terapii należy wprowadzić odpowiednią dietę, kontrolę masy ciała, ćwiczenia fizyczne oraz systematyczne i codzienne stosowanie poprzez masaż preparatów przeciw cellulitowi przez okres 6 tygodni. W zaawansowanych stadiach stosuje się odsysanie tkanki tłuszczowej (decyduje lekarz). W tym miejscu muszę państwa poinformować, że leczenie cellulitu jest długotrwałe i wymaga systematyczności oraz pewnych wyrzeczeń. Ale właściwy tryb życia sprzyja nie tylko pięknej skórze i ciału, ale przede wszystkim zdrowiu i dobremu samopoczuciu. Zachęcam więc panie i panów do podjęcia kuracji antycellulitowej.

Z patelnią i garnkiem w herbie

Sława kulinarna Teresy Gasz przekroczyła już dawno opłotki miasta i gminy Zdzeszowice. Na tę sławę pracowała już od szkoły podstawowej. Pierwszym jej dziełem kulinarnym była babka ucierana, którą upiekła swoim rodzicom.

- Wyrosła duża i bardzo smakowała mamie i tacie - mówi pani Teresa. Pierwszy obiad ugotowała także rodzicom. Był to rosół, jarzynka drobno pokrojona w kostkę, zrazy wołowe zawijane z mielonką, czerwona kapusta z jabłkiem i czerwoną porzeczką. Był także deser - jabłecznik zapiekany w pianie z jajek.

Potem była nauka w szkole gastronomicznej w Kędzierzynie-Koźlu i praktyka w restauracji „Bajka”. Jeździła także na różne kursy, przyspabiające do zawodu kucharza.

- Uważam, że każdy powinien się stale kształcić w tym, co lubi - dodaje szefowa kuchni w Szkole Podstawowej nr 2 w Zdzeszowicach.

I kształciła się dalej w Uniwersytecie Ludowym w Większych pod okiem dyrektora, Ludwika Hahna. Potem była praca w słynącej ze świetnej kuchni restauracji „Kłodniczanka”, dwadzieścia lat w ośrodku „Nowoczesna Gospodyni”, w „Staropolance” i „Astorii”. Od 1992 roku gotuje uczniom i nauczycielom w „dwójce”

Na Wigilię u Jana i Teresy Gaszów

jest zupa grochowa z grzankami lub zupa rybna, karp faszerowany dla małżonka, a pani Teresa uwielbia karpia gotowanego w jarzynkach z masłem, jest także filet rybny opiekany, kompot z suszonych owoców i tradycyjne śląskie makówki. Oczywiście, nie może zabraknąć ciasta. Jest tradycyjny makowiec, wykrawane pierniki, białe ciasteczka miodowe, lany piernik. Natomiast w pierwszy dzień świąt obowiązkowo musi być rosół z własnym makaronem, super kaczka z jabłkami, ziemniaki, czerwona kapusta i surówka z marchewki. No i oczywiście ciasta. Przy stole wigilijnym i świątecznym zasiadają obie mamy, pani Teresa i pan Jan, córka, która zrobiła teraz specjalizację z filologii angielskiej w Oxfordzie i pracuje na Uniwersytecie Opolskim, także syn.

Teresa Gasz uważa, że aby dobrze coś ugotować czy upiec, trzeba w tą czynność włożyć nie tylko posiadane umiejętności czy całą wiedzę, ale przede wszystkim serce i chęć do pracy w tym, czego się nauczyło. Bez tego mogą wyjść zakalce w ciastach albo rosół, który smakuje jak ugotowana ściereka. A fuszerek nie robi ta wspaniała kucharka, stąd i sława i stale zaproszenia do gotowania jedzenia i pieczenia ciast na weselach, czy innych uroczystościach.

Marek Krassowski



Porady pani Teresy

Co zrobić, by babka była pulchna i dobra w smaku?

Podstawą jest dobre zmiksowanie margaryny z cukrem, by jak najwięcej powietrza dostało się do ciasta. Następnie dodaje się żółtka i dalej miksuje. Po trochę dodaje się przesianej mąki ze świeżym proszkiem do pieczenia. Piekarz musi być dobrze wygrzany, a temperatura pieczenia nie powinna być niższa niż 200°C.

Jak zrobić dobry biszkopt?

Trzeba dobrze ubić na początek pianę na szywno. Dodać powolutku odważany cukier i dalej się miksuje. Dodaje się następnie żółtka i przesianą mąkę z proszkiem do pieczenia. Potem ciasto trzeba krótko wymieszać specjalną łyżką od spodu do góry.

Co zrobić, by piernik był zawsze miękki?

Nie daje się proszku do pieczenia do ciasta, lecz tylko sodę. Można dodać do ciasta marmoladę lub powidlą, wtedy piernik będzie miękki.



Co słysać w Sieci...

Na stronie <http://www.pulawy.net.pl/apteka.html> znajduje się serwis poświęcony farmacji - Porady Farmaceuty. Jest to typowy FAQ (Frequently Asked Questions), w którym odpowiedzi udziela Dariusz Dymicki. Czytelnik strony może zadać pytanie w okienku formularza i wysłać je do autora, wraz ze swoim adresem poczty elektronicznej. Odpowiedź zostanie udzielona na stronie.

Internetowa Gazeta Komputerowa to serwis prowadzony przez grupę anonimowych specjalistów (<http://www.free.com.pl/igknews/>). W IGK znajdziemy artykuły na temat sprzętu i oprogramowania, np. przetwarzanie procesorów (Pentium, Pentium Pro, PII i Celeron), Overburn, czyli nagrywanie więcej niż 74 minuty na zwykłym CDR, Linux jako serwer NetWare, Inside SCSI, czyli wszystko o SCSI i praktycznych rozwiązaniach Roadmap procesorów x86.

Warszawska firma SMG/KRC Poland Human Resources, oferująca usługi w zakresie doradztwa personalnego, udostępniła poświęcony temu serwis (<http://www.smgkrchr.com.pl/>). Strona przeznaczona jest dla osób poszukujących pracy, zamierzających zmienić pracę, planujących udział w szkoleniu oraz pracodawców zainteresowanych usługami human resources. Strona zawiera także serwis ogłoszeniowy. Wyróżnia się ciekawą szatą graficzną, zaprojektowaną przez BIZNET Poland.

Na podst. PC Kuriera

Na Święta i Nowy Rok

Poniżej prezentujemy kilka nadesłanych przepisów świąteczno-noworocznych.

Wigilijne potrawy

W wigilię cała rodzina, gdy pojawi się pierwsza gwiazdka, siada do wieczerzy. Na stole pojawia się wiele potraw. Jest zupa grochowa z grzankami lub rybna czy grzybowa. Ryby przygotowuje się pod wieloma postaciami. Są pierogi, barszcz z uszkami, kapusta z grochem i grzybami, kompot z suszonych owoców, siemionka i tradycyjne, śląskie makówki. Oczywiście, nie może zabraknąć ciasta. Jest makowiec, wykwawane pierniki, białe ciasteczka miodowe i lany piernik. Natomiast w I dzień Świąt podaje się na stół rosół z makaronem, super pieczona kaczka lub gęś z kluskami, czerwona kapusta lub surówka. Oto kilka przepisów na niektóre smakołyki bożonarodzeniowe.

Makówki

Produkty: 25 dag zmielonego maku, 2 - 3 czerstwe bułki, 1 l. przegotowanego mleka lub wody, 4 łyżki cukru, 2 łyżki miodu, 1 paczka cukru waniliowego lub olejek migdałowy, 2 - 3 łyżek roztopionego masła, 4 łyżki rodzynek, 2 łyżki kakao, kilka migdałów, szczypta soli.
Sposób przyrządzenia: Mak zalać wrzącym mlekiem, dodać cukier, oplukane rodzynki, sparzone i pokrojone migdały bez skórki, masło i szczyptę soli, kakao i miód. Krótco zagotować. Bułki pokroić w plastry, układać warstwami w salaterce. Pierwszą warstwę stanowią kromki bułki, a wierzchnią mak. Potrawa powinna postać kilka godzin, by bułki zmiękły i nasączyły się mlekiem. Podawać dobrze oziębione. Jeżeli chcemy przechowywać makówki przez 2 - 3 dni, należy do zaparzenia maku użyć wody.

Siemionka

Składniki: nasiona konopii, kasza jaglana, kasza gryczana, cebula, masło i sól.

Wykonanie: Nasiona konopii gotować do miękkości i przetrzeć przez sito, dorzucić lupinki i jeszcze raz przetrzeć, rozmiękczyć wodą i jeszcze raz zagotować, dodając drobno posiekaną cebulę, masło i sól. Zagęścić kaszą jaglaną. Osobno ugotować kaszę gryczaną na gęsto. Na talerz kładziemy kaszę gryczaną i zalewamy gorącą zupą.

Pierogi z kapustą i ziemniakami

Składniki: 1. farsz: 1 kg kapusty kiszzonej, 1 kg ziemniaków, 1 jajko, 2 cebule, sól, pieprz; 2. przygotować ciasto na pierogi.

Wykonanie: Kapustę kiszzoną ugotować, aż będzie miękka, odlać wodę i wycisnąć. Ugotować ziemniaki. Kapustę z ziemniakami przemielić przez maszynkę do mięsa, dodać jajko, pieprz, sól, cebulę przyrumienioną na złoty kolor. Farsz dobrze zagnieść i wypełnić nim ciasto na pierogi.

Ciemny piernik lany

Składniki: 1 kostka margaryny, 4 jajka, 20 dag cukru, 0,5 kg mąki wrocławskiej, 1 łyżka sody, 2 łyżki kakao, 1,2 słoika dżemu lub powideł, 1 paczka przyprawy korzennej, przegotowane mleko.

Wykonanie: Margarynę utrzeć dokładnie z cukrem i żółtkami na puszystą masę, następnie dodać przyprawy korzennej, przesianą mąkę i kakao, dżem, mleko i sodę. Wymieszać dobrze, ciasto wylać na blachę wyłożoną papierem i piec 40 minut w temperaturze 200°C.

*Mateusz Myśliwiec
kl. VII b*

Szkoła Podstawowa nr 2 w Zdzeszowicach

Ciasteczka orzechowe

(wg Teresy Gasz ze Zdzeszowic)

Składniki: 50 dag margaryny, 6 żółtek, 35 dag cukru pudru, 20 dag zmielonych orzechów, 75 dag mąki tortowej, 2 łyżki kakao, 1 łyżeczka proszku do pieczenia

Wykonanie: Mąkę przesiać z cukrem pudrem, margarynę posiekać, dać proszek do pieczenia, żółtka, orzechy, kakao. Ciasto zagnieść, dać do wystudzenia do lodówki na pół godziny. Następnie rozwałkować ciasto i wykrawać szklanką krążki, a w środku zrobić małą dziurkę. Położyć krążki na wysmarowanej blachę i upiec na złoty kolor. Po upieczeniu zrobić polewę z cukru pudru i rumu.

Orzechowiec

(wg Teresy Gasz ze Zdzeszowic)

Składniki: ciasto: 40 dag mąki tortowej, 13 dag margaryny Palma, 13 dag cukru, 2 jajka, 2 opakowania cukru waniliowego, 2 łyżeczki proszku do pieczenia; masa orzechowa: 20 dag orzechów siekanych, 15 dag migdałów siekanych, 6 łyżek wody, 20 dag margaryny Kasia, 20 dag cukru, 2 opakowania cukru waniliowego.

Wykonanie: Zagnieść kruche ciasto. Następnie zrobić masę orzechową. Margarynę roztopić, wsypać cukier i cukier waniliowy, dolać 6 łyżek wody. Po rozpuszczeniu wszystkich składników dodać orzechy i migdały. Masę wymieszać i wystudzić. Ciasto kruche rozwałkować na wysmarowanej blasze, następnie posmarować powidłami śliwkowymi, rozłożyć masę orzechową. Piec w piekarniku o temp. 200°C do zrumienienia ciasta.



Kulinaria

Kulinaria



Mus jabłkowy

(wg Teresy Gasz)

Składniki: 50 dag jabłek, 5 łyżek cukru pudru, 20 dag ubitej śmietany kremówki, 2 opakowania galaretki cytrynowej, 1 paczka cukru waniliowego

Wykonanie: Jabłka umyć, obrać, udusić do miękkości, przetrzeć przez sito. Uzyskany przecier dobrze wystudzić. Ugotować galaretkę w dwóch szklankach wody, wystudzić. Ubić śmietanę na sztywno i połączyć z przecierem i cukrem. Ostudzoną, prawie zastygłą galaretkę wlewamy stopniowo do masy, delikatnie mieszając. Mus wylać do umytych pucharków i udekorować plasterkami pomarańczy lub bitą śmietaną i wstawić do lodówki na 1 godzinę.

Mus z truskawek

(wg Teresy Gasz)

Składniki: 50 dag truskawek (świeżych lub mrożonych), 4 łyżki cukru pudru, 20 dag śmietany kremówki, 2 paczki galaretki truskawkowej

Wykonanie: Umyte truskawki oczyścić z szypułek (mrożone dobrze rozmrozić), rozmiksować, dodać cukier. Ugotować galaretki w dwóch szklankach wody i pozostawić do wystudzenia. Ubić śmietanę na sztywno, dodać przecier truskawkowy i nie całkowicie zastygłą galaretkę, delikatnie wymieszać. Puszysty mus nałożyć do kompotierek, postawić do lodówki na 1 godzinę. Podawać udekorowane bitą śmietaną, truskawką i wafelkiem o smaku truskawkowym.

Ciasto z wiśniami

(wg Teresy Gasz)

Składniki na 6 porcji:

12 - 15 wiśni; 2 kieliszki rumu; 330 g cukru; 7 jajek; 70 g masła; 150 g mąki; 250 ml mleka; łyżka kakao; opakowanie cukru waniliowego; 75 g płatków migdałowych i owoce kandyzowane do ozdoby.

Wykonanie: Wiśnie umyć, wydrylować, namoczyć w kieliszku rumu i odrobinie wody z cukrem, odstawić na 1 godz.

4 jajka i 120 g cukru ubić w gorącej kąpieli wodnej, 2 łyżki masła stopić. Mąkę (2,5 łyżki odłożyć), masło i kieliszek rumu dodać do jajek, utrzeć na zimno. Tortownicę natłuścić, do jednej włożyć 1/2 ciasta. Do pozostałej 1/2 dodać kakao, wymieszać, włożyć do drugiej tortownicy. Ciasto piec 30 min. w temp. 200°C.

Mleko zagotować, zdjąć z ognia, 3 żółtka utrzeć z 60 g cukru, dodać 2,5 łyżki mąki, wymieszać, wlać gorące mleko, mieszając. Krem podgrzewać kilka minut, aż zgęstnieje, zdjąć z ognia. Dodać cukier waniliowy i wiśnie, delikatnie wymieszać.

Ze 150 g cukru i 1/4 szklanki wody ugotować syrop, przestudzić. 3 białka ubić na pianę, połączyć z syropem.

Ciemne ciasto położyć na białym, wierzch i boki posmarować pianą z syropem, ozdobić płatkami i owocami kandyzowanymi. Ciasto wysuszyć przez 5 minut w temp. 100°C, wyjąć, ostudzić. Podawać z kremem.



Koktajl na Sylwestra i karnawałowe zabawy

Składniki: 1 wino typu Vermuth (ziołowe), 100 ml wódki typu cherry, 3 pomarańcze, 1 cytryna, 25 dag truskawek (mogą być mrożone), cukier, woda, lód

Wykonanie: wino wlewamy do szklanego naczynia, dodajemy wódkę, rozmrożone lub świeże truskawki, 1 łyżkę cukru, miksujemy przez minutę. Umyte dokładnie 2 pomarańcze kroimy ze skórką w plasterki i wrzucamy do napoju, dodajemy także 3 plasterki cytryny. Tak przygotowany koktajl wstawiamy do lodówki na kilka godzin. Przed wyciągnięciem kruszonu z lodówki, brzegi pucharków na wino zamaczamy w wodzie i cukrze. Po nalaniu 2/3 objętości pucharków, na ich brzegach wstawiamy nacięte plasterki pomarańczy i cytryny (po jednym na pucharek), dodajemy kilka kostek lodu i wstawiamy słomki.

Marek Krassowski

PYSZNA NOC

Wielu z nas wkrótce stanie przed problemem - czym poczęstować sylwestrowych gości. Oto propozycje, które sprawią, że sylwestrowa zabawa będzie nie tylko szampańska, ale również pyszna.

KULINAREK

PASZTET MIĘSNY

Składniki:

0,5 kg cielęciny
0,5 kg wołowiny
1 kg chudego boczku
25 dag wątróbki drobiowej
3 cebule
pół długiej bułki wrocławskiej
duży liść laurowy
pół łyżeczki pieprzu ziarnistego
4 jajka
10 dkg świeżej słoniny
sól

Mięso zalać zimną wodą, dodać pieprz, liść laurowy, dwie cebule i sól. Gotować na małym ogniu pod przykryciem. Po godzinie dodać bułkę i nadal gotować ok. 50 minut. Mięso odstawić do ostudzenia. Wątróbkę pokroić w plastry i usmażyć na maśle wraz z pokrojoną cebulą. Mięso z bułką i przyprawami oraz wątróbkę zmieścić. Do masy dodać jajka, zmieszany pieprz i sól do smaku. Masę wyrobić. Formę skrzynkową obsypać bułką tartą i wyłożyć cienkimi plasterkami słoniny. Napełnić masą mięsną i wstawić na godzinę do piekarnika nagrzanego do 170 stopni. Pasztet podawać z majonezem, chrzanem, grzybkami marynowanymi lub ogórkami konserwowymi.

TATAR Z MATIESÓW

Składniki:

4 matiesy
4 jabłka
pomidor
cebula
2 ogórki konserwowe
2 łyżki majonezu
sól, pieprz, cytryna

Jabłka obrać, usunąć gniazda nasienne. Dwa pokroić w drobną kostkę, dwa w centymetrowe krążki. Skropić sokiem z cytryny. Pomidora sparzyć obrać ze skórki. Cebulę i ogórki obrać ze skórki. Wszystkie składniki posiekać, wymieszać z jabłkiem. Matiesy pokroić w drobną kostkę, połączyć z pozostałymi składnikami. Wymieszać z majonezem doprawić solą z pieprzem. Nakładać na środek krążków jabłek. Udekorować koperkiem.

CROSTINI Z FASOLĄ I TUŃCZYKIEM

Składniki:

10 kromek bułki
100 g fasoli z puszki
1 puszka tuńczyka
czerwona cebula
4 łyżki oleju
łodyga selera naciowego
2 ząbki czosnku
3 łyżki soku z cytryny

Czosnek posiekać, cebulę pokroić w talarki. Seler pokroić w plasterki. Kromki bułki skropić olejem, ułożyć na blasze i wstawić do piekarnika. Podpiec ok. 5 minut w tem. 160 stopni. Olej wymieszać z sokiem z cytryny, wymieszać z czosnkiem i cebulą. Fasolę osączyć, polać sosem. Tuńczyka rozdrobnić. Fasolę z sosem wymieszać z tuńczykiem i selerem. Sałatkę ułożyć na kromkach bułki. Podawać lekko ciepło.

Hobbyści i ich pasje

Wznieść się ku wyżynom niczym gołąb

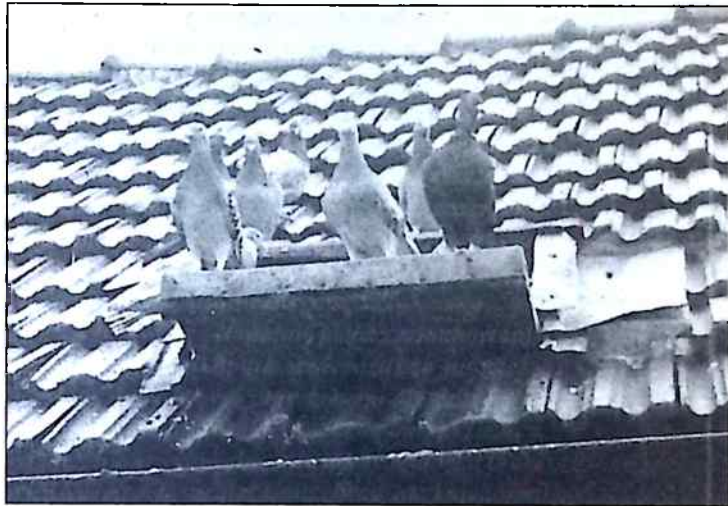
Gołębie pocztowe to hobby pana Marka Przywary, będące jednocześnie sposobem na zapomnienie o zmaganiach dnia codziennego, stres i wszelkie inne przeciwności, jakie nieraz niesie ze sobą życie. Praca związana z prowadzeniem własnej firmy, dom, rodzina, a przy tym także i studia oraz wiele innych obowiązków nie koliduje mu w znalezieniu chwili wolnego czasu dla swoich gołębi. Wspaniale potrafi połączyć swoje obowiązki z pasjami, czego dowodem mogą być liczne zasługi i wyróżnienia. Od najmłodszych lat - bo już od szóstego roku życia - po-

siada i zajmuje się gołębiami pocztowymi. Jak sam o sobie mówi - jest miłośnikiem świata przyrody. Kocha ptaki i inne zwierzęta. Potrafi dostrzec piękno natury i cieszyć się nią. W 1984 r. wstąpił do Polskiego Związku Hodowców Gołębi pocztowych, w którym działa do dziś. Związek ten podzielony jest na oddziały, a te z kolei zaś dzielą się na sekcje, do jednej z nich należy nasz hodowca pełniąc obowiązki sekretarza. Oczywiście przynależność do tej organizacji nie przynosi żadnego dochodu. Jest to tylko czysto sportowa zabawa dająca wzajemnie wiele satysfakcji. Wspominając o wyróżnieniach pana Marka należy podkreślić, iż za rok 1998 zdobył w sekcji tytuł pierwszego wicemistrza w hodowli młodych gołębi, natomiast w oddziale jest trzecim przodownikiem.

Poza tym może poszczycić się licznymi pucharami, które zdobywa każdego roku. Jednak, aby te ptaki mogły dawać tyle powodów do dumy i odnosić zwycięstwa, wymagają wiele uwagi, poświęcenia i opieki. Nie wystarczy jednak je nakarmić, ale muszą mieć zapewnione odpowiednie warunki, należy je bacznie obserwować, dostrzegać wszelkie zmiany w zachowaniu, które mogą być

niekiedy objawem różnego rodzaju chorób, skaleczeń, itp. I tak, pan Marek musi ponad 100 gołębi - bo tyle aż znajduje się w jego posiadaniu - doglądać oraz poświęcić im swoją uwagę, czas i serce. Wśród tej wspaniałej setki znajduje się je-

Te zaś nie są dobrymi lotnikami, bo „prawdziwe gołębie pocztowe nie mogą mieć więcej jak jedno gniazdo”. Podobnie człowiek nie powinien posiadać kilka domów - oczywiście w sensie domowego ogniska! Podczas rozmowy ze specjali-



den, który zasługuje na szczególną uwagę i szacunek. Jest nim 15-letni gołąb - senior. Biorąc pod uwagę fakt, że gołębie żyją przeciętnie 12-13 lat, można powiedzieć o nim, że jest zasłużonym emerytem.

W przyrodzie wszystko ma swój początek i koniec, tak więc gołąbki podczas swoich lotów narażone są na wpływ różnych niekorzystnych czynników. Z jednej strony mogą stać się ofiarą jastrzębi i pozostać przez nich skonsumowane lub z drugiej strony - złe warunki atmosferyczne mogą stanowić poważne problemy podczas powrotu gołębia do gniazda i przyczynić się do tego, że może nie powrócić. Jednak zdarzają się przypadki, że gołębie mogą wrócić nawet i po 5 latach.

stą od gołębi pocztowych dowiedziałam się również mnóstwo ciekawych informacji dotyczących ich znakowania i lotowania. Otóż zanim taki gołąbek wyruszy w lot, musi najpierw zostać specjalnie oznakowany, tzn. opatrzony elektroniczną obrączką z zakodowanym numerem rodowym. Po przylocie gołębia z powrotem na miejsce, komputer odczytuje jego numer i godzinę przylotu. Te informacje służą jako podstawa do wyliczenia czasu lotu i ustalenia, który z gołębi jest najszybszy. Trasy, jakie mają do pokonania, mają różny zasięg - najczęściej od 160 km (np. Dortmund, Oldenburg, Osnabrück); zaś okres lotowania przypada: dla gołębi młodych - od połowy sierpnia do po-

łowy września, natomiast dla starszych gołębi - od początku maja do końca lipca. Warto tu również zaznaczyć, że istnieją dwie metody lotowania które znacznie różnią się od siebie. Są to: metoda gniazdowa i metoda wdowieństwa. Pierwsza z nich polega na tym, że matkę lub ojca zabiera się dzieciom i wywozi na miejsce, z którego będzie musiał powrócić. Oddziaływywa się tu na uczucia rodzicielskie, gdyż jak wiadomo troskliwej matce nie będą obojętne własne dzieci, dlatego też będzie starała się za wszelką cenę do nich wrócić. Nieco inaczej wygląda to w przypadku drugiej metody. Nie ma tu mamy i dzieci, lecz jest pan i pani gołębi. Manipulując na uczuciach i potrzebach seksualnych gołębi w celu ich pobudzenia i wyzwolenia, które jednak nie zostają zaspokojone, oddziela się je od siebie. Cały sens tej metody tkwi w tym, że gołąb rodzaju męskiego będzie dążył do dokończenia tego, co zaczął wcześniej nim go odłączyli od swojej partnerki. Ach, co za spekulacje! - chciałoby się powiedzieć. W ten oto sposób dąży się do uzyskania przez gołębia jak najlepszego wyniku, za który w końcu gołąbki zostają wynagrodzone przez... wspólne przebywanie przez określony czas.

Jola

**Zakład kamieniarski
Jasik Zygfryd
ul. M. Konopnickiej 16
Brożec tel. 466 05 40**

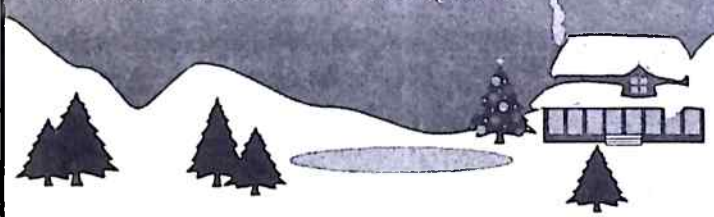
oferuje:

**nagrobki, parapety,
schody z granitu,
marmuru, lastryka**

**Nagrobki zamówione
do 31.01.1999
są z 10% rabatem**

67-g

*Zdrowych, dostatnich i radosnych Świąt
Bożego Narodzenia oraz dużo szczęścia
w Nowym 1999 Roku wszystkim mieszkańcom
i przyjaciółom Miasta i Gminy Krapkowice
życzą
Burmistrz i władze samorządowe*



85-p

**Wszystkim Klientom
i Współpracownikom
ich bliskim i przyjaciółom
życzymy szczęśliwych Świąt
Bożego Narodzenia oraz
wszelkich pomyślności w Nowym
1999 roku
Pracownicy i Zarząd
Banku Spółdzielczego
w Krapkowicach.**



70-p

**Firma POLGERUS
Krapkowice ul. Kozielska 20 (GS)
tel. 466 42 60**

farby, zaprawy
drabiny, parapety
art. lakiermnicze (samochodowe)

32-p



**Wesołych i radosnych
świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego
Nowego Roku
życzy**

**ELEKTRODOM Bocian salon AGD
Krapkowice ul. Wolności 2 tel. 466 37 75
Prószków ul. Opolska 15 tel. 453 20 50**

61-p

TRADYCJA, TRADYCJA cd.

Jak spędzają Święta i Sylwestra wójtowie Walec i Strzelce?

Piotr Miczka: - Wigilię spędzam w domu w gronie rodziny i krewnych, a w dni świąteczne zamierzam wyjechać z żoną do Czech. Strony w które się wybieram są bardzo ciekawe zarówno pod względem krajobrazu jak i dziejów tych ziem. Kilka ostatnich lat na Sylwestra bawiłem się na różnych balach i imprezach, w tym roku spędzę Sylwestra w domu. Z bardzo prozaicznego, jednak dla mnie ważnego powodu. Najczęściej po hucznych sylwestrowych balach w pierwszy dzień nowego roku odpoczywałem jak wielu po nieprzespanej, męczącej nocy, od kilku lat bardzo ważne jest dla mnie rozpoczęcie Nowego Roku od wizyty w kościele.

Bronisław Kurpiela: - Pomimo tego, że jestem szczęśliwym ojcem pięciu córek sam przygotowuję całą kolację wigilijną. Robię to z dużą przyjemnością i frajdą. Wigilię przygotowuję z tradycyjnych śląskich potraw oczywiście bezmięsnych. Choć otrzymałem zaproszenie na zabawę do Komornik jednak chyba w tym roku spędzę tę szczególną noc w domu. Lubię zacisze domowe i chyba trochę jestem domatorem.

(nika)

Trudny początek

Rozmowa z Joachimem Czernkiem, starostą powiatowym

-Rada Powiatowa zobowiązała starostę do natychmiastowych działań zmierzających do utworzenia w Krapkowicach Urzędu Skarbowego, co służyć ma w tej sprawie?

-Istotnie Rada 5.11.1998r zobowiązała mnie do natychmiastowych działań zmierzających do utworzenia w Krapkowicach Urzędu Skarbowego. Już 9 listopada złożyłem wizytę w Izbie Skarbowej w Opolu. Niestety, z rozmowy z Dyrektorem Izby Skarbowej nie wyszedłem zadowolony, ponieważ pewne decyzje już zapadły zanim Rada podjęła uchwałę i działania mające na celu dostosowanie struktur administracji skarbowej do struktury nowo tworzonej administracji samorządowej zostały wdrożone. Przez to dostosowanie według dyrektora Izby nie należy rozumieć utworzenia w każdym mieście powiatowym Urzędu Skarbowego, lecz jeden powiat ma być obsługiwany przez jeden urząd. Decyzja co do naszego powiatu również została podjęta i podporządkowano nas urzędowi w Prudniku. Zaraz po tej rozmowie skierowałem pismo do Wicepremiera Leszka Balcerowicza, uzasadniając konieczność utworzenia Urzędu Skarbowego w Krapkowicach.

Sprawą zainteresowałem również posła Henryka Krolla oraz posłów rządzącej koalicji. Jak mi pisał Kroll poinformował, z rozmów jakie przeprowadził w Warszawie wynika, że sytuacja jest trudna. Nie jesteśmy w stanie już podjąć takich decyzji zatrzymać - nie mamy takiej mocy prawnej.

Optymizmem powiało, kiedy otrzymałem telefon z Biura Delegata Rządu pana Ministra Budnika, do którego również zwróciłem się wcześniej z prośbą o wsparcie naszych działań.

Otóż przekazano mi informację, aby potwierdzić pisemnie, że gwarantujemy w tworzonej Urzędzie Powiatowym pomieszczenia dla służb skarbowych, gdyż istnieje możliwość utworzenia w Krapkowicach zamiejscowego Ośrodka Urzędu Skarbowego do obsługi

petentów. Wiadomość ta została potwierdzona przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Prudniku, który zapowiedział swój przyjazd do Krapkowic w celu obejrzenia przygotowanych pomieszczeń i dokonania niezbędnych uzgodnień

Tak więc mogę mieszkańców powiatu krapkowickiego powiadomić, że obsługa petentów Urzędu Skarbowego odbywać się będzie od 4 stycznia 1999r w siedzibie Starostwa tj. w budynku administracyjno biurowym Zakładów Mechanicznych ZMPP przy ulicy

dal jednak brakuje nam przede wszystkim możliwości nawiązania przed 4 stycznia stosunku pracy z pracownikami urzędu powiatowego, a Rząd chyba zdaje sobie sprawę z tego, że krasnoludki urzędu nie przygotują" Czarodziejskiej różdżki, nam też nie przekazano, aby w sylwestrową noc za jej dotknięciem zamienić budynek administracyjny Zakładów Mechanicznych w funkcjonujący Urząd Powiatowy. Urząd jednak 4 stycznia będzie działał. Muszę powiedzieć, że za sprawą entuzjastów samorządności, którzy poświęcają swój

Prawdą jest, że burmistrz i zarząd gminy starając się o to, aby siedziba powiatu była w Krapkowicach deklarowali pewną pomoc w zorganizowaniu powiatu. W tym tygodniu będę na zarządzie gminy i omówimy w jaki sposób gmina wesprze działania starostwa w celu stworzenia warunków do jego funkcjonowania. W przypadku miast, które są siedzibami powiatów utworzono powiaty tylko dlatego, że są pisemne gwarancje władz miasta co do istnienia obiektu i bazy materialnej pod przyszły urząd.

-Jak w takiej sytuacji będzie wyglądał pierwszy dzień funkcjonowania powiatu 4 stycznia 1999r?

Myślę, że będzie to spokojny dzień nie różniący się od każdego innego. Każdy petent zostanie sprawnie obsłużony

-No dobrze, ale nie ma jeszcze wielu działów chociażby Biura Rady Powiatowej?

-Biuro Rady Powiatowej, będzie zorganizowane w styczniu. Do następnej sesji na pewno zdąży-

my. Administracja powiatowa będzie na pewno skromna. Na rozbudowę administracji nie będzie, po pierwsze środków, a po wtóre, reforma administracji publicznej będzie miała sens, kiedy zwiększy się jej efektywność.

-Przecież pół miasta mówi, że na początek krapkowicki Urząd Powiatowy otrzymał 28 etatów, podawane są nawet wysokości średnich zarobków?

-Budżet Powiatu według uzyskanych informacji pozwoli na zatrudnienie 25 do 26 pracowników, pod warunkiem, że otrzymają oni pensje na poziomie średniej krajowej, tj. około 1.000 zł. brutto.

Muszę dodać, że w wymienionej liczbie mieszczą się również pracownicy, którzy przechodzą do powiatu z administracji rządowej. Tak więc możliwości zatrudnienia dla ponad 400 chętnych, którzy złożyli podania są naprawdę niewielkie.

Rozmawiał Roman Chmielewski
Tekst autoryzowany



Opolskiej 79 a w Krapkowicach.

- A uchwała dotycząca pozostałych instytucji ponadlokalnych :ZUS, Sąd, Prokuratura?

-Jeśli chodzi o te instytucje, to pośpiech nie jest tak konieczny, gdyż do końca 1998r nie będzie tutaj dokonana żadna reorganizacja. Z rozmowy przeprowadzonej z Dyrektorem Opolskiego Oddziału ZUS wynika, że nie przewiduje się tworzenia nowych Inspektoratów ZUS, wręcz przeciwnie - planuje się pewną ich redukcję. Mam jednak nadzieję, że uda się utworzyć w Krapkowicach Terenowy Ośrodek Przetwarzania opolskiego oddziału ZUS, gdzie można będzie składać wnioski, względnie uzyskać informacje.

- Co z organizacją Urzędu Powiatowego?

- Z dniem 4 stycznia 1999r mamy ruszyć na pełnych obrotach, na-

urlop oraz z trudem wygospodarowany wolny czas na jego zorganizowanie.

-Gdzie będzie przyszła siedziba urzędu?

- Komisja złożona z radnych powiatowych powołana w tej sprawie jeszcze nie zakończyła pracy. Jednak wypowiedziała się w formie protokołu, w którym ocenia obiekty pod względem ich przydatności. Kilka takich obiektów było analizowanych. Najważniejsze z nich to biurowce ZMPP i Zakładów Obuwniczych. Jaka będzie ostateczna decyzja nie wiem. Zwróciłem się do wicepremiera Tomasza Szewskiego o wyasygnowanie środków na zakup obiektu na urząd powiatowy. Nie wiem czy ten wniosek będzie pozytywnie rozpatrzony. Jeśli tak, to właśnie czynniki rządowe będą decydowały o tym jaki obiekt zostanie zakupiony.

TYGODNIK SPORTOWY

Znakomicie spisały się polskie dżudoczki podczas Akademickich Mistrzostw Świata w Pradze. Z tej prestiżowej imprezy Polki wracają z pięcioma medalami - czterema zdobytymi w rywalizacji indywidualnej oraz w turnieju drużynowym. Duży udział w tym sukcesie mają reprezentantki AZS Opole. Trzy podopieczne Edwarda Faciejewa, który w Pradze był szkoleniowcem kadry, zdobyły w Czechach medale. Największy sukces - tytuł wicemistrzyni świata - był udziałem Jolanty Wojnarowicz, Irena Tokarz zdobyła brązowy medal, a obie - wspólnie z Marzeną Węgrzyną - wywalczyły brąz w turnieju drużynowym.

* * *

Paweł Abratkiewicz zajął w Chunchon 5. Miejsce w biegu na 1000 m podczas zawodów o Puchar Świata w łyżwiarstwie szybkim. Polak uzyskał czas 1:14,60. Wygrał Kanadyjczyk Jeremy Wotherspoon - 1:13,21.

* * *

Szwajcar Michael von Gruenigen wygrał w Alta Badii slalom gigant zaliczany do klasyfikacji PŚ. Drugie miejsce zajął Włoch Patric Holzer, a trzecie, prowadzący po pierwszym przejeździe, Andreas Schifferer. Słabo wypadli faworyci Austriacy Eberharder i Maier.

* * *

Po zwycięstwie nad Niemkami 26:23 polskie piłkarki ręczne zajęły piąte miejsce w mistrzostwach Europy.

* * *

Rosjanka Olga Daniłowa wygrała w Dows biegi na 15 km stylem klasycznym. Wśród mężczyzn Björn Dähle nie miał sobie równych w wyścigu na 30km tym samym stylem.

* * *

W charytatywnym meczu z udziałem aż 16 sław NBA „Biali” za sprawą Tima Haradawaya pokonali w Atlancie City „Czerwonych” 125:119.

* * *

W lidze greckiej Panathinaikos rozgromił Apollon 5:0. Krzysztof Warzycha strzelił dwa gole, Igor Sypniewski trzy. Panathinaikos jest czwarty w tabeli. Ma 28 punktów, o trzy mniej niż prowadzący Olympiakos pireus.

* * *

Polscy pływakzy zakończyli rok 1998 finałem Grand Prix i ośmioma rekordami Polski, w tym seniorskim Agnieszki Braszkiewicz i Mariusza Siembidy. *zebrał. (roch)*

ART-DOM ELDOM

Krapkowice ul. Damrota 4 tel.(077) 4661 826

Oferuje sprzedaż oraz naprawę sprzętu AGD renomowanych firm polskich i zagranicznych

- pralki automatyczne: BOSCH, POLAR, AMICA
- chłodziarki
- zamrażarki
- zmywarki
- kuchnie mikrofalowe
- kuchnie elektryczno-gazowe
- ogrzewacze wody: EDA, SIEMENS itp

Zakupiony towar dowozimy oraz montujemy bezpłatnie

Fachowa obsługa - fachowe doradztwo

Sprzedaż ratalna bez żyrantów

Wystawiamy faktury VAT

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Sklep czynny

codziennie 8.00-17.00 soboty 8.00-13.00

SERWIS OGUMIENIA STANGUM

Opony
letnie
zimowe



HURT DETAL SERWIS

Krapkowice
ul. Opolska 77a
tel. 466 37 96

SPRZEDAŻ OPON CIEŻAROWYCH

3-p

Sprzedam kawalerkę
Otmęt tel. 466 25 67
godz. 18-21

69-g

TYGODNIK KRAPKOWICKI - TYGODNIK KRAPKOWICKI

Redakcja i biuro ogłoszeń (czynne: 7⁰⁰ -15⁰⁰ w soboty 7⁰⁰ -13⁰⁰) 47-303 Krapkowice, ul. Ks. Fr. Duszy 5;

Redaktor naczelny: Roman Chmielewski

Współpracują: Katarzyna Dziura, Iwona Kopton, Jolanta Nurkiewicz, Jerzy Lipka, Seweryn Hutnicki

Wydawca: "Bastech" Sp. z o.o. 47-303 Krapkowice, ul.Ks.Fr.Duszy 5 (biurowiec Chespy)

Centrala: tel.(077) 4664-874; fax (077) 4663 711;

Druk: Rola Press, Opole ul. Wspólna 26; Skład komp. naświetlanie: Chespa

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść nadesłanych materiałów i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



STYCZEŃ

1 P	NOWY ROK, Mieczysława
2 S	Izydora, Makarego
3 N	Danuty, Genowefy
4 P	Tytusa, Eugeniusza
5 W	Edwarda, Szymona
6 Ś	Trzech Króli
7 C	Juliana, Lucjana
8 P	Seweryna, Mściława
9 S	Marceliny, Marcejan
10 N	Jana, Wilhelma
11 P	Matyldy, Honoraty
12 W	Arkadiusza, Benedykta
13 Ś	Weroniki, Bogumiły
14 C	Feliksa, Hilarego
15 P	Pawła, Domostława
16 S	Marcelego, Włodzimierza
17 N	Antoniego, Rościsława
18 P	Piotra, Małgorzaty
19 W	Henryka, Mariusza
20 Ś	Fabiana, Sebastiana
21 C	Agnieszki, Jarosława
22 P	Anastazego, Wincentego
23 S	Ildefonsa, Rajmunda
24 N	Felicji, Tymoteusza
25 P	Pawła, Miłosa
26 W	Pauliny, Polikarpa
27 Ś	Jana, Przybysława
28 C	Walerego, Radomira
29 P	Zdzisława, Franciszka
30 S	Macieja, Martyny
31 N	Jana, Marceliny

LUTY

1 P	Brygidy, Ignacego
2 W	Marii, Miłoslawa
3 Ś	Błażeja, Hipolita
4 C	Andrzeja, Weroniki
5 P	Agaty, Adelajdy
6 S	Doroty, Bohdana
7 N	Ryszarda, Romualda
8 P	Jana, Pawła
9 W	Cyryla, Apolonii
10 Ś	Jacka, Scholastyki
11 C	Marii, Lucjusza
12 P	Eulalii, Nory
13 S	Grzegorza, Katarzyny
14 N	Zenona, Walentego
15 P	Jowity, Faustyny
16 W	Danuty, Julianny
17 Ś	Popiełca, Łukasza
18 C	Symeona, Konstancji
19 P	Konrada, Arnolda
20 S	Leona, Ludmiły
21 N	Eleonory, Feliksa
22 P	Marty, Małgorzaty
23 W	Romany, Damiana
24 Ś	Macieja, Bogusza
25 C	Cezarego, Wiktora
26 P	Mirosława, Aleksandra
27 S	Gabriela, Anastazji
28 N	Romana, Makarego

MARZEC

1 P	Albina, Antoniny
2 W	Heleny, Radosława
3 Ś	Maryny, Kunegundy
4 C	Kazimierza, Łucji
5 P	Adriana, Fryderyka
6 S	Róży, Piotra
7 N	Pawła, Tomasza
8 P	Dzień Kobiet, Beaty
9 W	Katarzyny, Franciszka
10 Ś	Cypriana, Marcelego
11 C	Ludysława, Konstantego
12 P	Bernarda, Grzegorza
13 S	Bożeny, Krystyny
14 N	Leona, Matyldy
15 P	Ludwika, Klemensa
16 W	Izabeli, Hilarego
17 Ś	Patryka, Zbigniewa
18 C	Cyryla, Edwarda
19 P	Józefa, Bogdana
20 S	Klaudii, Eufemii
21 N	Lubomira, Benedykta
22 P	Bogusława, Katarzyny
23 W	Feliksa, Pelagii
24 Ś	Marka, Gabriela
25 C	Zwiastowanie, Marii
26 P	Larysy, Emanuela
27 S	Lidii, Ernesta
28 N	Niedź, Palmowa, Anieli
29 P	Eustachego, Wiktoryna
30 W	Amelii, Jana
31 Ś	Kornelii, Barbiny

KWIECIEŃ

1 C	Grażyny, Teodory
2 P	Franciszka, Władysława
3 S	Ryszarda Pankracego
4 N	WIELKANOC, Wacława
5 P	PONIEDZ. WIELKAN., Ireny
6 W	Wilhelma, Celestyna
7 Ś	Donata, Rufina
8 C	Dionizego, Januarego
9 P	Marii, Dymitra
10 S	Michała, Makarego
11 N	Filipa, Leona
12 P	Juliusza, Zenona
13 W	Marcina, Przemysława
14 Ś	Waleriana, Justyny
15 C	Anastazji, Cezarego
16 P	Julii, Benedykta
17 S	Robert, Rudolfa
18 N	Bogusławy, Bogumiły
19 P	Leona, Tymona
20 W	Czesława, Agnieszki
21 Ś	Feliksa, Anzelma
22 C	Leona, Łukasza
23 P	Jerzego, Wojciecha
24 S	Horacego, Grzegorza
25 N	Marka, Jarosława
26 P	Marzeny, Klaudiusza
27 W	Zyty, Teofila
28 Ś	Pawła, Walerii
29 C	Piotra, Roberta
30 P	Mariana, Katarzyny

MAJ

1 S	ŚWIĘTO PRACY, Józefa
2 N	Anatola, Zygmunta
3 P	ŚWIĘTO NARODOWE, Marii
4 W	DZIEŃ STRAŻAKA, Floriana
5 Ś	Ireny, Waldemara
6 C	Jana, Judyty
7 P	Ludmiły, Ludomira
8 S	Stanisława, Lizy
9 N	Bożysława, Grzegorza
10 P	Izydora, Antoniny
11 W	Franciszka, Mamerta
12 Ś	Dominika, Pankracego
13 C	Wniebowstąpienie, Roberta
14 P	Sobiesława, Bonifacego
15 S	Zofii, Nadziei
16 N	Andrzeja, Wierzyńskiego
17 P	Slawomira, Weroniki
18 W	Eryka, Aleksandry
19 Ś	Iwa, Piotra
20 C	Bazylego, Bernardyna
21 P	Wiktora, Jana
22 S	Heleny, Wiesławy
23 N	Zielone Świątki, Iwony
24 P	Joanny, Zuzanny
25 W	Grzegorza, Magdy
26 Ś	Dzień Matki, Filipa
27 C	Jana, Juliusza
28 P	Jaromira, Augustyna
29 S	Marii, Magdaleny
30 N	Ferdynanda, Karola
31 P	Anieli, Marietty

CZERWIEC

1 W	Dzień Dziecka, Jakuba
2 Ś	Erazma, Marianny
3 C	BOŻE CIAŁO, Leszka
4 P	Karola, Franciszka
5 S	Walerii, Bonifacego
6 N	Norberta, Pauliny
7 P	Robert, Wiesława
8 W	Medarda, Maksyma
9 Ś	Pelagii, Felicjana
10 C	Bogumiła, Małgorzaty
11 P	Barnaby, Feliksa
12 S	Jana, Onufrego
13 N	Antoniego, Lucjana
14 P	Bazylego, Walerego
15 W	Witolda, Jolanty
16 Ś	Aliny, Justyny
17 C	Laury, Adolfa
18 P	Elżbiety, Marka
19 S	Gerwazego, Protazego
20 N	Bogny, Florentyny
21 P	Alicji, Alojzego
22 W	Pauliny, Flawiusza
23 S	Wandy, Zenona
24 C	Jana, Danuty
25 P	Łucji, Wilhelma
26 S	Jana, Pawła
27 N	Marii, Władysława
28 P	Leona, Ireneusza
29 W	Piotra, Pawła
30 Ś	Emilii, Lucyny

LIPIEC

1 C	Haliny, Marianna
2 P	Murii, Urbana
3 S	Jacka, Anatola
4 N	Teodora, Innocentego
5 P	Karoliny, Antoniego
6 W	Łucji, Dominiki
7 Ś	Cyryla, Metodego
8 C	Elżbiety, Prokopa
9 P	Zenona, Weroniki
10 S	Amelii, Filipa
11 N	Olgi, Kaliny
12 P	Jana, Gwalberta
13 W	Irwina, Małgorzaty
14 Ś	Marcelina, Bonawentury
15 C	Henryka, Włodzimierza
16 P	Marii, Benity
17 S	Bogdana, Aleksandra
18 N	Kanula, Szymona
19 P	Włodzisława, Wincentego
20 W	Czesława, Hieronima
21 Ś	Andrzeja, Daniela
22 C	Marii, Magdaleny
23 P	Bogny, Apolinarego
24 S	Kingi, Krystyny
25 N	Jakuba, Krzysztofa
26 P	Anny, Grażyny
27 W	Julii, Natalii
28 Ś	Wiktora, Innocentego
29 C	Olafa, Marty
30 P	Julity, Ludmiły
31 S	Ignacego, Lubomira

SIERPIEŃ

1 N	Piotra, Justyna
2 P	Kariny, Gustawa
3 W	Lidii, Augusta
4 Ś	Dominika, Protazego
5 C	Marii, Stanisławy
6 P	Stawy, Jakuba
7 S	Doroty, Kajetana
8 N	Cypriana, Emiliana
9 P	Romana, Romualda
10 W	Borysa, Wawrzyńca
11 Ś	Zuzanny, Lidii
12 C	Klary, Lecha
13 P	Diany, Hipolita
14 S	Alfreda, Euzebiusza
15 N	Wniebowzięcie, Marii
16 P	Rocha, Joachima
17 W	Jacka, Mirona
18 Ś	Bronisława, Heleny
19 C	Bolesława, Juliana
20 P	Bernarda, Sobiesława
21 S	Joanny, Franciszki
22 N	Cezarego, Tymoteusza
23 P	Filipa, Apolinarego
24 W	Jerzego, Bartłomieja
25 Ś	Luizy, Ludwika
26 C	Marii, Natalii
27 P	Józefa, Moniki
28 S	Augustyna, Patrycji
29 N	Jana, Sabiny
30 P	Róży, Szczepana
31 W	Bohdana, Rajmunda

WRZESIEŃ

1 Ś	Idziego, Bronisława
2 C	Stefana, Juliana
3 P	Izabeli, Szymona
4 S	Rozalii, Róży
5 N	Doroty, Wawrzyńca
6 P	Beaty, Eugeniusza
7 W	Reginy, Melchiora
8 Ś	Narodzenie, Marii
9 C	Piotra, Sergiusza
10 P	Łukasza, Mikołaja
11 S	Jacka, Prota
12 N	Marii, Gwidona
13 P	Eugenii, Filipa
14 W	Jana, Bernarda
15 Ś	Albiny, Nikodema
16 C	Edyty, Kornela
17 P	Justyny, Franciszka
18 S	Józefa, Ireny
19 N	Januarego, Konstancji
20 P	Filipa, Eustachego
21 W	Mateusza, Hipolita
22 Ś	Tomasza, Maurycego
23 C	Bogusława, Tekli
24 P	Gerarda, Teodora
25 S	Aurelii, Władysława
26 N	Justyny, Cypriana
27 P	Kosmy, Damiana
28 W	Marka, Wacława
29 Ś	Michała, Michałiny
30 C	Hieronima, Zofii

PAŹDZIERNIK

1 P	Danuty, Remigiusza
2 S	Dionizego, Teofila
3 N	Teresy, Gerarda
4 P	Rozalii, Franciszka
5 W	Apolinarego, Igora
6 Ś	Artura, Brunona
7 C	Marii, Marka
8 P	Pelagii, Brygidy
9 S	Arnolda, Ludwika
10 N	Franciszka, Pauliny
11 P	Aldony, Emilia
12 W	Eustachego, Maksymiliana
13 Ś	Edwarda, Teofila
14 C	Bernarda, Kaliksta
15 P	Jadwigi, Teresy
16 S	Ambrozego, Gawła
17 N	Małgorzaty, Wiktora
18 P	Juliana, Łukasza
19 W	Piotra, Ziemowita
20 Ś	Ireny, Jana
21 C	Urszuli, Hilarego
22 P	Filipa, Korduli
23 S	Teodora, Seweryna
24 N	Marcina, Rafała
25 P	Darii, Ingi
26 W	Ewarysta, Lucjana
27 Ś	Iwony, Sabiny
28 C	Szymona, Tadeusza
29 P	Euzebi, Wioletty
30 S	Zenobii, Przemysława
31 N	Saturnina, Augusta

LISTOPAD

1 P	WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
2 W	Dzień Zaduszny, Bohdana
3 Ś	Sylwii, Huberta
4 C	Karola, Olgierda
5 P	Elżbiety, Sławomira
6 S	Feliksa, Leonarda
7 N	Łukasza, Marzeny
8 P	Seweryna, Adriana
9 W	Ursyna, Sławomira
10 Ś	Ludomira, Andrzeja
11 C	ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI
12 P	Renaty, Witolda
13 S	Stanisława, Mikołaja
14 N	Serafina, Wawrzyńca
15 P	Alberta, Leopolda
16 W	Gertrudy, Edmunda
17 Ś	Salomei, Grzegorza
18 C	Romana, Anieli
19 P	Elżbiety, Seweryna
20 S	Feliksa, Anatola
21 N	Janusza, Konrada
22 P	Marka, Cecylii
23 W	Adeli, Klemensa
24 Ś	Jana, Flory
25 C	Erazma, Katarzyny
26 P	Delfiny, Sylwestra
27 S	Waleriana, Wergiliusza
28 N	Grzegorza, Zdzisława
29 P	Błażeja, Saturnina
30 W	Andrzeja, Justyny

GRUDZIEŃ

1 Ś	Natalii, Eligiusza
2 C	Pauliny, Barbiny
3 P	Franciszka, Ksawerego
4 S	Barbary, Piotra
5 N	Sabiny, Krystyny
6 P	Mikołaja, Emiliana
7 W	Marcina, Ambrozego
8 Ś	Niepokal. Poczęcie, Marii
9 C	Wiesława, Leokadii
10 P	Julii, Daniela
11 S	Damazego, Waldemara
12 N	Adelajdy, Aleksandry
13 P	Łucji, Otylii
14 W	Alfreda, Izydora
15 Ś	Celiny, Waleriana
16 C	Zdzisławy, Aliny
17 P	Olimpii, Iazara
18 S	Gracjana, Bogusława
19 N	Gabriela, Dariusza
20 P	Dominika, Teofila
21 W	Tomasza, Jana
22 Ś	Zenona, Honoraty
23 C	Wiktoria, Sławomiry
24 P	Wigilia, Adama i Ewy
25 S	BOŻE NARODZENIE
26 N	ŚW. SZCZEPANA, Dionizego
27 P	Jana, Maksyma
28 W	Teofilii, Cezarego
29 Ś	Tomasza, Dominika
30 C	Irminy, Eugeniusza
31 P	Sylwestra, Melanii